

nr 12
(418)

grudzień
2022

Indeks 330108, ISSN 0867-2024
cena 7 zł

MIESIĘCZNIK INSTRUKTORÓW ZHP

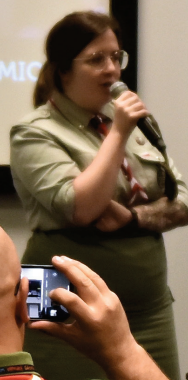
Czuwaj

WARSZAWA 27.11.2022



UCZCIWI I PRZEDSIĘBIORCZY
TO SIĘ OPŁACA!
WYCHOWANIE EKONOMICZNE W HARCERSTWIE

#WYCHOWANIEEKONOMICZNE



Wydział
Wychowania
Ekonomicznego
Główna Kwatera

WYCHOWANIE EKONOMICZNE

3
AKTUALNE
Wystąpienie Naczelniczki ZHP po odebraniu nagrody Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego

4
Z ŻYCIA ZWIĄZKU
M.in. o Capstrzyku Niepodległości oraz drugiej w tej kadencji zbiórce Rady Naczelnej

TEMAT Z OKŁADKI



WYCHOWANIE EKONOMICZNE

Na czym polega wychowanie ekonomiczne
hm. Paweł Marciniak

Z zuchami i harcerzami o pieniądzach
dr hm. Agata Trzczińska

Rozmowy z dziećmi o pieniądzach
dr Katarzyna Sekścińska

Razem dla młodych
– rozmowa z Waldemarem Zbytkiem

Wychowanie ekonomiczne a harcerskie wartości
hm. Natalia Stawska

22
INSPIRACJE SKAUTOWE
Nie tylko wodniackie refleksje
phm. Kamil Szykowski
Po seminarium Eurosea dla europejskich liderów skautowych pracujących ze specjalnością wodną

24
SŁUŻBA WCIAŻ POTRZEBNA!
Byłam w Ukrainie
hm. Agnieszka Pospiszył
Teraz, w trakcie zimy, nasza pomoc jest tam jeszcze bardziej potrzebna!!!

26
INSPIRACJE SKAUTOWE
Świętuj DMB razem z innymi skautkami i skautami!
phm. Anna Omiecińska, phm. Aniela Radecka
O akcji łączenia drużyn z okazji Dnia Myśli Braterskiej 2023

27
NASZA HISTORIA
Ciekawe dzieje dwóch harcerskich sztandarów
Rafał Toczek
O konserwacji harcerskich sztandarów z okresu dwudziestolecia międzywojennego

30
NASZA HISTORIA
Operacja 1001-Frombork – dzieło dokonane
hm. Jerzy Chrabąszcz
Latem 2023 r. minie pół wieku od zakończenia „Operacji 1001-Frombork”...

34
NOWE PÓŁ WIEKU
Grudniowe światła wielu świec
hm. Adam Czetwertyński
Grudzień to miesiąc, kiedy tradycja religijna zrasta się z tą pogarską lub po prostu świecą

15 grudnia 2022 r.
w Brukseli naczelniczka
ZHP hm. Martyna
Kowacka odebrała
w imieniu ZHP
nagrodę w konkursie
Europejskiego Komitetu
Ekonomiczno-
Społecznego w kategorii
European Civil Society
for Ukraine.
Podczas sesji
po wręczeniu
nagrody skierowała
do wszystkich
następujące słowa:



© EU 2022 – JGD/IG EESC

Szanowni Państwo,

ZHP jest największą w Polsce organizacją harcerską, która zrzesza ponad 105 tysięcy członków. Każdego dnia wychowujemy kolejne pokolenia aktywnych i zaangażowanych obywateli, którzy biorą odpowiedzialność za otaczający świat. To właśnie oni tworzą społeczeństwo obywatelskie.

Odpowiedź na wojnę w Ukrainie była dla nas rzeczą naturalną – w ZHP służba jest niezwykle ważnym elementem pracy wychowawczej. Reakcja członkiń i członków ZHP pokazała, że nasza ciągła praca wychowawcza i ideały, które przekazujemy młodym ludziom, powodują prawdziwy wpływ na ich życie, wspierają i zachęcają do zmieniania świata na lepsze.

Od lutego pełnimy służbę i ona ciągle trwa: służba na 6 przejściach granicznych i w ponad 150 lokalnych centrach pomocy. Spośród około 3 mln ukraińskich uchodźców co trzeci otrzymał pomoc w ośrodkach prowadzonych przez harcerzy. Jako ZHP zebraliśmy ponad 127 ton pomocy humanitarnej, która została przewieziona na Ukrainę. Harcerskie wsparcie w pierwszym miesiącu wojny otrzymało ponad 1,5 mln uchodźców, a 1 na 5 dzieci z Ukrainy uczestniczy w harcerskich zajęciach. Blisko 6000 dzieci z Ukrainy wzięło udział w obozach harcerskich od połowy czerwca do sierpnia, podczas których mogły zaznać odpoczynku fizycznego, psychicznego i emocjonalnego. Jestem dumna, że ZHP stanął na wysokości zadania i tak szybko zareagowaliśmy jako organizacja na tę sytuację – choć wołałabym, abyśmy nie musieli stawać przed tym wyzwaniem.

Zdobycie przez ZHP tej nagrody jest podziękowaniem dla wolontariuszy ZHP za ich bezinteresowną służbę. Jest to dla nich sygnał, że ich działania są zauważane i doceniane nie tylko w lokalnych środowiskach, ale i w społeczności międzynarodowej. Dziękuję za to. Ta nagroda pokazuje, że bezinteresowna pomoc, zaangażowanie w pomoc innym i często małe działania są ważne i potrzebne. Nagroda zachęci ich do podejmowania podobnych działań w przyszłości.

Związek Harcerstwa Polskiego, ale w ogóle cały ruch harcerski i skautowy, to kapitał ludzki, w który warto inwestować – bo w najtrudniejszych momentach zwraca się z nami. Niestety nasza służba dalej jest potrzebna – choć wolelibyśmy, aby tak nie było.

W niedzielę 11 grudnia przekazaliśmy Betlejemskie Światło Pokoju na pasie granicznym między Polską i Ukrainą, życząc naszym sąsiadom, aby to światło pokoju zastąpiło ogień wojny. Przekazaliśmy je również z naszym tegorocznym przesłaniem „Światło dla Ciebie” – aby wszyscy, również, a może przede wszystkim Ukraińcy, znajdowali w sobie to Światło, aby dbali o nie, nigdy w nie nie wątpili, przekazywali innym i rozświetlali swoje lokalne społeczności, wzmacniając je.

Dzisiaj również razem z Konradem przynosimy Betlejemskie Światło Pokoju tutaj, żeby ta idea szła dalej, abyśmy wszyscy przyłożyli cegiełkę do tego, by światło pokoju zastąpiło ogień wojny. Aby za rok ta kategoria w konkursie Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego nie była potrzebna.

Jeszcze raz w imieniu ZHP dziękuję za wyróżnienie oraz pokazanie zuchom, harcerzom, instruktorom że warto reagować na zło i szerzyć harcerskie wartości: braterstwa, pokoju, demokracji, tolerancji i przyjaźni.

25 października 2022 r.

Zespół ds. Harcerstwa Polskiego za Granicą spotkał się online z **kadram środowisk harcerskich działających poza Polską**. Obecni byli przedstawiciele z Niemiec (Monachium), Norwegii (Oslo), Szkocji (Edynburg, Aberdeen i Dundee) oraz Holandii (Breda). Podsumowano działania realizowane latem oraz rozmawiano o planach na najbliższe miesiące, a także o ewolucji form kształceniowych dla środowiska polonijnego.

25–26 października 2022 r.

Zastępca naczelniczki hm. Bartosz Bednarczyk uczestniczył w **posiedzeniu Sejmowej Komisji Edukacji, Oświaty i Młodzieży** dotyczącym nowelizacji ustawy Prawo Oświatowe.

26–30 października 2022 r.

Naczelniczka ZHP hm. Martyna Kowacka i główna specjalistka ds. komunikacji i promocji GK ZHP phm.

Olga Junkuszew wzięły udział w **Europejskim Forum Komunikacyjnym „Youth Connect”**, które odbyło się w ośrodku skautowym Wassergspreng National Scout Center pod Wiedniem (Austria).

29 października 2022 r.

W Łodzi odbyła się zorganizowana przez Łódzką Chorągwią Szkołę Instruktorскую „Osnowa” **konferencja instruktorska poświęcona kulturze organizacyjnej w ZHP**. Uczestniczyli w niej instruktorzy z chorągwi: Łódzkiej, Stołecznej, Dolnośląskiej, Wielkopolskiej, Mazowieckiej, Śląskiej i Podkarpackiej. Podczas części wykładowej i paneli dyskusyjnych poruszane były takie tematy, jak: kultura organizacyjna w harcerskim działaniu, praca z trudnym członkiem zespołu, transparentność w harcerskim działaniu, dobre praktyki pracy z wolontariuszami, komunikacja bez przemocy, sprawne działanie zespołów. W konfe-

rencji uczestniczyła zastępczyni naczelniczki ZHP hm. Agata Erhardt-Wojciechowska.



2–6 listopada 2022 r.

Około 200 reprezentantów z 38 krajów – przedstawiciele głównie europejskich organizacji skautowych należących do WOSM lub/i WAGGGS spotkało się w Wilnie (Litwa) na **seminarium The Academy 2022**. Podczas 4 dni uczestnicy brali udział w wybranych przez siebie zajęciach i warsztatach na temat budowania umiejętności liderkich, komunikacji, budowania inkluzywnej kultury organizacji, zrównoważonego rozwoju i praw człowieka. ZHP reprezentowali pwd.



**SPOKOJNYCH,
ZDROWYCH,
RODZINNYCH ŚWIĄT
PRZY BETLEJEMSKIM
ŚWIETLE POKOJU
I SZCZĘŚLIWEGO
NOWEGO ROKU
WŚRÓD
HARCERSKICH
PRZYJACIÓŁ**

**ŻYCZY
REDAKCJA CZUWAJ**

Agata Gurgul (Hufiec Toruń) i pwd. Patryk Basiak (Hufiec Warszawa-Wawer). Podczas wieczoru międzynarodowego przygotowali prezentację Polski i ZHP, przedstawili działania naszej organizacji na rzecz Ukrainy i reklamowali Jambo-ree 2027.

2 listopada 2022 r.

W Dzień Zaduszny na Polskim **Cmentarzu Wojennym w Casamassima w Włoszech**, gdzie spoczywa 429 żołnierzy II Korpusu Polskiego gen. W. Andersa, została odprawiona msza święta w ich intencji i odbyły się uroczystości upamiętniające z udziałem ambasador RP w Republice Włoskiej Anny Marii Anders oraz szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych ministra Jana Józefa Kasprzyka. W uroczystościach uczestniczyła i pełniła służbę delegacja Chorągwi Wielkopolskiej ZHP. Podczas wyjazdu wielkopolscy instruktorzy odwiedzili również polski cmentarz wojskowy na wzgórzu Monte Cassino.

4 listopada 2022 r.

Ponad 250 uczestników wzięło udział w **IV edycji Forum o Wychowaniu „Wychowawca 360 stopni”** – wspólnym przedsięwzięciu organizowanym przez ZHP, ZHR, Skautów Europy – SHK „Zawisza” FSE, Stowarzyszenie Harcerskie, Royal Rangers Polska, Stowarzyszenie Skauci Króla i NKIH „Leśna Szkołka” – organizacje objęte Rządowym Programem Wsparcia Rozwoju Organizacji Harcerskich i Skautowych na lata 2018–2030 (ROHiS). Moty-
wem przewodnim tegorocz-

negu wydarzenia była postać wychowawcy. Uczestnicy wysłuchali wykładów eksperckich, następnie odbyły się trzy panele dyskusyjne: Samoświadomość i samodoskonalenie (który poprowadziła wiceprzewodnicząca ZHP hm. Aleksandra Gawlikowska-Sroka), Wychowawca jako człowiek oraz Otoczenie, które wpływa na wychowawcę. Konferencja odbywała się w formie hybrydowej – stacjonarnie w Warszawie oraz online. Otwarcia dokonał dyrektor Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego Wojciech Kaczmarczyk, który podziękował za służbę harcerską pełnioną w niezwykle trudnych czasach pandemii oraz wojny w Ukrainie.

5 listopada 2022 r.

– We Wrocławiu obradował **Zjazd Chorągwi Dolnośląskiej ZHP**, który podsumował 4-letnią kadencję i wybrał nowe władze. Zjazd podziękował ustępującym władzom za dotychczasową służbę, w tym szczególnie hm. Dorocie Kołakowskiej, która po 5 latach zakończyła swą instruktorską aktywność na funkcji komendantki chorągwi. Nowym komendantem został hm. Arkadiusz Rudolf.
– Kapituła Harcerskiej Odznaki Strzeleckiej ZHP, działającej w ramach Wydziału Wsparcia Specjalności GK ZHP, we współpracy z Polskim Związkiem Strzelectwa Sportowego zorganizowała doroczne **szkolenie harcerskich sędziów strzelectwa sportowego**. Zajęcia prowadzili Ryszard Rak (sędzia klasy państwowej)

z PZSS, hm. Hubert Piotr Mika (sędzia klasy pierwszej) z Chorągwi Stołecznej oraz phm. Dariusz Schupplik (sędzia klasy pierwszej) z Chorągwi Śląskiej.

10 listopada 2022 r.

W przeddzień Narodowego Święta Niepodległości przed pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego odbył się capstrzyk, podczas którego został przekazany **Ogień Niepodległości** przywieziony przez harcerzy z Hufca Zgierz w rowerowej sztafecie z Zosina na granicy polsko-ukraińskiej. Wcześniej ogień zapłonął na cmentarzu legionowym w Kostuchnowce na Wołyniu, skąd co roku od lat wyruszała sztafeta (w tym roku było to niemożliwe z powodu toczącej się w Ukrainie wojny). W uroczystości uczestniczyła naczelniczka ZHP hm. Martyna Kowacka oraz członek Głównej Kwatery ds. organizacyjnych hm. Piotr Jaworski. Więcej na str. 8.

11 listopada 2022 r.

– W dniu **104 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości** przedstawiciele władz ZHP z przewodniczącym hm. Krzysztofem Paterem i naczelniczką hm. Martyną Kowacką wzięły udział w centralnych uroczystościach w Warszawie. Podczas odprawy wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza obecne były poczty sztandarowe i liczna reprezentacja ZHP. W imieniu organizacji złożony został wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. W całej Polsce środowiska harcerskie uczestniczyły w lokalnych uroczystościach, wydarzeniach, festynach. W Poznaniu świę-



owano podwójnie – oprócz Narodowego Święta Niepodległości (podczas którego m.in. defilowała drużyna reprezentacyjna Chorągwi Wielkopolskiej) obchodzone imieniem św. Marcina – patrona jednej z głównych ulic w mieście – zespół programowy chorągwi prowadził grę interaktywną w rejonie ulicy, a staromiejscy harcerze sprzedawali własnoręcznie wykonane tradycyjne rogate świętomarcińskie.

– Instruktor Wydziału Zagranicznego GK hm. Łukasz Sobierajski razem z harcerzami z ZHP na Litwie uczestniczył w obchodach Święta Niepodległości, które odbyły się przed Mauzoleum Matki i Serca Syna **na wileńskim cmentarzu na Rossie**, gdzie spoczywa serce Józefa Piłsudskiego. Obecna też była reprezentacja Hufca ZHP Głowno, która wspólnie z harcerkami i harcerzami Wileńskiego Hufca Maryi uczestniczyła w poprzedzającej uroczystości 28. Sztafecie Niepodległości.

11–13 listopada 2022 r.

Przedstawiciele 15 organizacji skautowych (z Belgii, Czech, Egiptu, Francji, Hiszpanii, Izraela, Jordanii, Libanu, Monako, Niemiec, Portugalii, Słowacji, Węgier, Włoch i Polski) spotkali się w Brukseli na obradach **Międzynarodowej Katolickiej Konferencji Skautingu – regionu Europy i Morza Śródziemnego (ICCS-EM)**. ZHP reprezentował współpracownik Wydziału Wychowania Duchowego i Religijnego GK ks. hm. Dominik Jan Domin. Spotkanie rozpoczęło się skautową grą terenową „regional treasure hunt”, która wprowadziła uczestników do głównego tematu dyskusji – nowelizacji i przyjęcia programu pracy ICCS-EM na lata 2022-2025. Następnie uczestnicy dyskutowali nad potrzebami i oczekiwaniami poszczególnych środowisk – zwrócono m.in. uwagę na potrzebę dalszej współpracy pomiędzy organizacjami oraz na warunki dialogu międzyreligijnego i ze skautami niewierzącymi.

Podczas konferencji przyjęto jednomyślnie raport z działalności ICCS-EM za ostatnie trzy lata oraz raport finansowy i wybrano skład Rady ICCS-EM na kadencję 2022–2025. Przedstawiciel ZHP zaprezentował dwa tematy – organizację Kursów Alpha dla harcerzy/skautów oraz plany związane z obchodami dwuzłotolecia ogłoszenia bł. ks. phm. Stefana Wincentego Frelichowskiego Patronem Harcerzy Polskich. W konferencji wzięły udział jako goście przedstawicielki ICCG-E, w tym reprezentująca ZHP hm. Teresa Zawadzka.

19 listopada 2022 r.

W Miejskim Ośrodku Kultury w Pabianicach odbyła się gala podsumowująca **Plebiscyt Instruktorski Chorągwi Łódzkiej „Kamyki 2022”**. Pod-

25 listopada w wieku 69 lat w Warszawie **hm. Marian Miszczuk** – zasłużony dla Związku Harcerstwa Polskiego badacz i popularyzator historii harcerstwa, komisarz zagraniczny ZHP, dyrektor Rozgłośni Harcerskiej. Urodził się 15 sierpnia 1953 r. w Bydgoszczy. Tam w 1966 r. wstąpił do ZHP, a następnie pełnił funkcję drużynowego. Później związany był z Warszawą. Doktor historii, ekonomista, absolwent Wydziału Handlu Zagranicznego SGPIIS (obecnie SGH), odbył studia doktoranckie w Instytucie Historii PAN, był stypendystą Cambridge University. Autor kilkudziesięciu artykułów, opracowań i książek z historii harcerstwa, bibliografii harcerskich i biografii, kolekcjoner. O swojej pasji, jaką była historia harcerstwa, opowiadał w latach 70. i 80. w audycjach radiowych Rozgłośni Harcerskiej, której był współpracownikiem, a w latach 90. – dyrektorem i redaktorem naczelnym. Był m.in. redaktorem „Harcerskiego Biuletynu Informacyjnego” w Warszawie (1982–1987), Harcerskiego Pisma Historycznego „Skaut” w Tarnowie (2005–2022) oraz serii: Prace Zespołu Historycznego GK ZHP. Wydawca, właściciel wydawnictwa TOMIKO. Wiele lat poświęcił badaniom i opracowaniu materiałów dotyczących harcerstwa polskiego na obczyźnie i harcerskiej prasy polonijnej. W ważnym dla ZHP okresie przemian na przełomie lat 80. i 90. pełnił funkcję komisarza zagranicznego ZHP, był komendantem reprezentacji polskiego harcerstwa na 17 Światowym Jamboree Skautowym w Korei Południowej w 1991 r. Pozostanie w naszej pamięci jako wielki pasjonat i nieustrudzony badacz historii harcerstwa, o której potrafił interesująco opowiadać i pisać.

czas uroczystości wyłonieni zostali instruktorzy, którzy swą godną pochwałą postawą oraz codzienną służbą wyróżniają się na tle instruktorskiej braci. Nagrodzono też wydarzenie, mające pozytywny wpływ na środowisko naturalne. Wręczaniu odznaczeń oraz nagród dla zwycięzców towarzyszyła wyjątkowa oprawa artystyczna z muzyką na żywo. Zwycięzcami zostali: w kategorii „Mistrz KSI” hm. Marta Brulikowska-Polit – Hufiec Łódź-Polesie, w kategorii „Senior-Mentor” hm. Edward Józefiak – Hufiec Łask, w kategorii „Cichy bohater” hm. Stefan Bebliński – Hufiec Radomsko, w kategorii „Opoka” hm. Sylwia Mielczarek – Hufiec Radomsko, w kategorii „Bratnia dłoń” hm. Kamila Smyczek – Hufiec Łódź-Widzew, w kategorii „Sukces” phm. Aleksandra Wilczyńska – Hufiec Pabianice, w kategorii „Inicjatywa #FIT #EKO” phm. Sebastian Mokracz – Hufiec Reduta.

19–20 listopada 2022 r.

Obradowały **zjazdy chorągwi: Śląskiej, Wielkopolskiej, Gdańskiej i Opolskiej**, które podsumowały ostatnie cztery lata pracy, wytyczyły kierunki działania na kolejną kadencję i wybrały nowe władze. W Chorągwi Opolskiej na funkcję komendanta chorągwi na drugą kadencję wybrano hm. Łukasza Czarneckiego, trzy chorągwie pożegnały dotychczasowych komendantów i wybrały nowych. W Chorągwi Śląskiej podziękowano za 8-letnią służbę hm. Annie Peterko – nowym komendantem chorągwi został hm. Marcin

Różycki, Chorągiew Wielkopolska pożegnała hm. Tomasza Kujaczyńskiego i wybrała hm. Macieja Siwiaka, a w Chorągwi Gdańskiej hm. Artur Glebko przekazał sznur komendanta chorągwi hm. Łukaszowi Kochowskiemu.



25 listopada 2022 r.

– Związek Harcerstwa Polskiego został laureatem **„Złotego BohaterONa” Publiczności w plebiscycie „BohaterON 2022”** w kategorii organizacja non-profit. Wygrana w plebiscycie jest docenieniem wkładu instruktorów i harcerzy zaangażowanych w akcję „ZHP dla Ukrainy” i podziękowaniem dla wszystkich, którzy dołożyli swoją cegiełkę do działań na rzecz naszych sąsiadów dotkniętych konfliktem zbrojnym. Laureatem plebiscytu został również ks. phm. Kamil Dziurdź, który otrzymał statuetkę „Brązowy BohaterON” w kategorii pasjonat.

– W Instytucie Muzyki Uniwersytetu Rzeszowskiego pod patronatem Wojewody Podkarpackiego odbyła się **Gala Harcerskiego Wolontariatu „ORŁY” 2022 Chorągwi Podkarpackiej ZHP**. W obecności zaproszonych gości wręczono statuetki wyróżniającym się instruktorkom i instruktorom oraz przyjaciółom harcer-

stwa. Oto zwycięzcy: Obszar „Skuteczni wychowawczo”: kategoria „Instruktor skuteczny wychowawczo” pwd. Krzysztof Dudek – Hufiec Ziemi Sanockiej, kategoria „Inicjatywa wychowawcza” hm. Damian Wyszyński – Hufiec Leżajsk, kategoria „Obóz wyzwani” hm. Iwona Ryndak – Hufiec Rzeszów; Obszar „Odpowiedzialni społecznie”: kategoria „Instruktor odpowiedzialny społecznie” phm. Kamil Zajeziński – Hufiec Ziemi Przemyskiej, kategoria „Inicjatywa społeczna” hm. Anna Hawrylak – Hufiec Lubaczów, kategoria „Harcerski Partner” – Wojciech Bakun, prezydent Przemysła, Ewa Gołębiowska, burmistrz Pilzna, Elwira Musiałowicz-Czech, zastępca burmistrza Jasła, Krzysztof Zapała, wójt gminy Olszanica, Wiesław Kapel, wójt gminy Lubaczów, Zbigniew Pawłowski, nadleśniczy Nadleśnictwa Lesko, Marek Piszczyk, dyrektor Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 2 w Przemysłu; Obszar „Sprawni w działaniu”: kategoria „Sprawny wódz” hm. Remigiusz Łuc – Hufiec Ziemi Przemyskiej, kategoria „Odpowiedzialny gospodarz” hm. Dorota Rzońca – Hufiec Jasło, kategoria „Skuteczny mentor” hm. Piotr Bańdur – Hufiec Ziemi Pilźnieńskiej; Kategorie specjalne: kategoria „Złoty człowiek” phm. Michał Sendrowicz – Hufiec Tarnobrzeg, kategoria „Złoty orzeł” hm. Mariola Lentyska – Chorągiew Podkarpacka oraz hm. Stanisław Bajda – Hufiec Łańcut.

DWIE SZTAFETY NA CAPSTRZYKU NIEPODLEGŁOŚCI

Co roku w przeddzień Święta Niepodległości w Warszawie przed pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego odbywa się capstrzyk, podczas którego uczestnicy rowerowej sztafety ZHP organizowanej przez Hufiec ZHP Zgierz przekazują Ogień Niepodległości zapalony na cmentarzu w Kostiuchnowce na Wołyniu, gdzie spoczywają żołnierze Legionów Polskich polegli w 1916 r., podczas I wojny światowej, w bitwie z wojskami rosyjskimi. Następnego dnia w czasie centralnych uroczystości na placu Piłsudskiego Ogień płonie przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

Tak było i w tym roku, choć trochę inaczej niż zwykle, ponieważ z powodu toczącej się w Ukrainie wojny na cmentarzu legionowym w Kostiuchnowce znicz zapalili polscy harcerze z Hufca Wołyń i ukraińscy druhowie z organizacji skautowej „Płast” przy wsparciu osób z Centrum Dialogu Kostiuchnowka, a zgierscy harcerze odebrali go od nich w sobotę 6 listopada na polsko-ukraińskim przejściu granicznym w Zosinie. Po 4 dniach 12-osobowa Sztafeta Rowerowa „Ogień Niepodległości” w składzie: Krzysztof Kowalewski, Paulina Dębska, Zuzanna Kałęcka, Michał Urbaniak, Julia Dąbrowska, Piotr Starzyński, Karolina Wojtera, Marta Sitkiewicz, Mieszko Skalski, Antoni Flies, Stanisław Jędrzejczak, Mateusz Bieniek zameldowała się w stolicy.

W capstrzyku 10 listopada wzięło udział ponad 100 harcerek i harcerzy, a wśród nich niecodzienni goście – uczestnicy innej harcerskiej sztafety rowerowej – „Jednośladami Andersa”, która tego dnia rozpoczynała I etap swojej wielomiesięcznej wyprawy, polegającej na przejechaniu rowerami szlaku armii gen. Andersa, która formowała się na terenie obwodu orenburskiego w środkowym biegu Wołgi od 1941 r. i do końca II wojny światowej przeszła przez Bliski Wschód, Włochy, aż do Wielkiej Brytanii. Inicjatorami i organizatorem wyprawy są uczestnicy rowerowej sztafety dookoła świata Bike Jamboree, która odbyła się w latach 2017–2019. Planowana trasa wyprawy „Jednośladami Andersa” – od Kazachstanu po Edynburg i do Polski liczy ponad 15 tys. km i została podzielona na 14 etapów, które będą pokonywane w 6-osobowych zespołach. Uczestnikom nie będzie towarzyszyć auto serwisowe, każdy rowerzysta wiezie w sakwach wszystko, co jest potrzebne zespołowi – od ubrań, przez jedzenie, namioty i oczywiście pałeczkę sztafetową. Ma ona postać mapy, dziennika podróży, maskotki – Misia Wojtka (na wzór niedźwiedzia Wojtka, który z wojskami generała Andersa przemierzał, jako pełnoprawny żołnierz, Szlak Nadziei) oraz węgielka z Lasku Polskiego w Kostiuchnowce. To właśnie ten węgielkę zgierscy harcerze przekazali za pośrednictwem druhy Naczelniczki uczestnikom sztafety „Jednośladami Andersa”, która przybyła do Warszawy w składzie: Dorota Limontas, Magdalena Suchan, Zbigniew Popowski, Anna Popowska, Olga Michalak, Tomasz Michalak, Jakub Michalak, Marcin Dańkiewicz, Łukasz Wykrota, Wojciech Kiraga, Maciej Szkoła, Hania Bączkowska, Miłosz Bączkowski, Piotr Szybór. Rowerowy przejazd z polskimi flagami warszawskimi ulicami po zakończeniu tej niecodziennej uroczystości był dla jej uczestników wielkim przeżyciem.

(HJ)



II ZBIÓRKA RADY NACZELNEJ

W dniach 10–11 grudnia 2022 r. w Krakowie odbyła się druga w tej kadencji zbiórka Rady Naczelnej ZHP. Na początku głos zabrała Naczelniczka ZHP, która przedstawiła informacje o aktualnej sytuacji w Związku. Następnie Rada zajęła się zaopiniowaniem wstępnego planu pracy Głównej Kwatery ZHP na rok 2023, co było poprzedzone dyskusjami w zespołach rady oraz ich spotkaniami z członkami Głównej Kwatery, podczas których zgłaszano liczne uwagi, w dużej części uwzględniane na bieżąco. Ostateczne rozstrzygnięcie nastąpiło w niedzielę, kiedy została przyjęta **Uchwała nr 7/XLII w sprawie wyrażenia opinii o wstępnym planie pracy Głównej Kwatery ZHP na rok 2023, w tym planie kształcenia**. Ta uchwała to istotna zmiana we współpracy Głównej Kwatery i Rady Naczelnej, ponieważ proces opiniowania planu pracy rozpoczął się na tyle wcześniej i przebiegał tak harmonijnie, że stało się możliwe przyjęcie planu pracy przez GK ZHP do końca 2022 r.

W dalszej części sobotnich obrad sprawozdawcy (osoby prowadzące określone tematy) informowali o stanie prac, dotyczących prowadzonych przez siebie zagadnień.

Obecnie trwają **ogólnozwiązkowe konsultacje uchwały w sprawie rozwoju duchowego w ZHP**, wynikającej z decyzji ostatniego zjazdu ZHP – Rada zachęca do udziału w nich (trwają do 27 grudnia br.). Przyjęcie uchwały jest planowane na marcowej zbiórce RN.

Kolejnym punktem obrad była dyskusja kierunkowa nad zmianami w **systemie składek członkowskich w ZHP**. Rozmawiano m.in. o kwestiach ulg i zwolnień, a także o zróżnicowaniu składek pomiędzy poszczególnymi chorągwiami. W najbliższym czasie mają się rozpocząć ogólnozwiązkowe konsultacje na temat ew. zmian w uchwale składowej.

Następne punkty dotyczyły kwestii bieżących i formalnych: sposobu przygotowania na bieżąco materiałów do sprawozdania Rady Naczelnej na koniec kadencji, a także informowania o działaniach Rady w sposób czytelny dla członków organizacji. Rozmawiano także o przeglądzie

wszystkich uchwał Rady Naczelnej. Udało się dotąd zidentyfikować kilkaset uchwał archiwalnych, obowiązujących, a także takich, które prawdopodobnie wymagać będą stwierdzenia wygaśnięcia.

Na koniec bloku spraw bieżących rozmawiano o Kodeksie Instruktorskim, który ma być modyfikowany w ramach szerszych prac nad zmianami w Systemie Pracy z Kadrami, o polityce „Safe from harm” (w tej sprawie zaprezentowany został pierwszy projekt uchwały RN), o systemie wyróżnień w ZHP (mają zostać zebrane wnioski dotyczące stosowania obowiązującego systemu), a także o pracach nad zmianami w Podstawach Wychowawczych ZHP (omówiono plan dalszych działań).

W dalszej części obrad Rada rozpatrzyła wniosek hm. Radosława Sipa o wyrażenie zgody na przeprowadzenie eksperymentu metodycznego, polegającego na wprowadzeniu nowej grupy wiekowej w ZHP (4–6 lat). Temat wywołał dłuższą dyskusję, a jej efektem było wybranie zespołu, który przygotuje odpowiedź wnioskodawcy zgodnie z określonymi w dyskusji kierunkami.

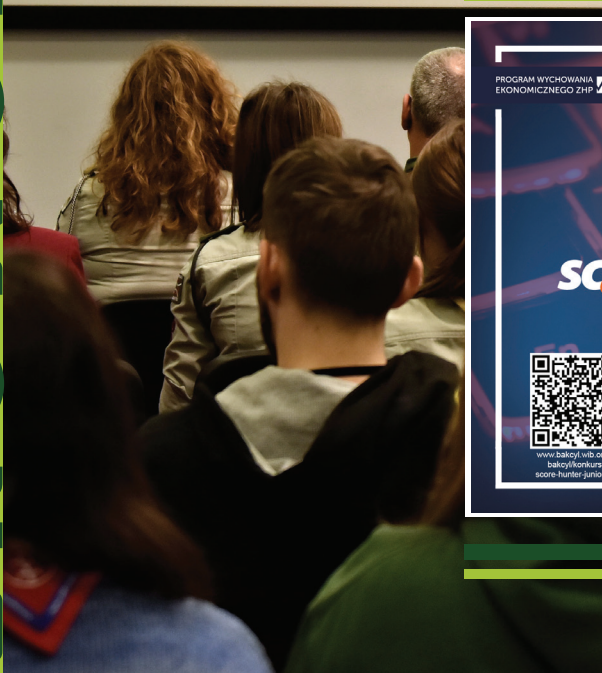
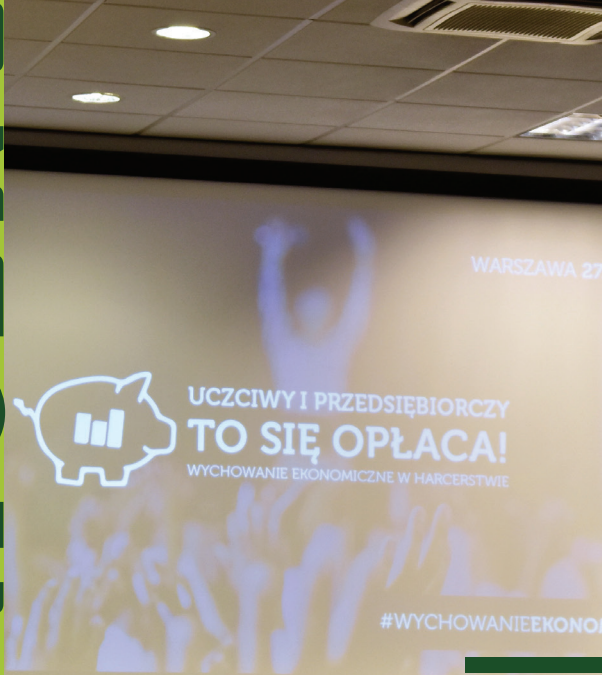
W przerwie obrad Rada Naczelna odwiedziła Muzeum i Centrum Ruchu Harcerskiego w budowie. Obiekt powstał na terenie historycznych fortyfikacji, do których dobudowano nowoczesne przestrzenie. Aktualnie czeka na wprowadzenie wystaw muzealnych.

Drugi dzień obrad rozpoczął się od rozpatrzenia **wniosku Rady Chorągwi Podkarpackiej w sprawie uzupełnienia składu Rady Naczelnej ZHP**. Zgłoszonym kandydatem był hm. Mateusz Cebula. Po serii pytań i odpowiedzi przeprowadzono głosowanie tajne, w którym Rada Naczelna odrzuciła tę kandydaturę (za jej przyjęciem głosowało 12 członków Rady, przeciw – 14).

Na koniec zbiórki odbyła się dyskusja nad przyjętym sposobem pracy Rady Naczelnej i realizacji zadań przez sprawozdawców, a także o powszechnej, ogólnozwiązkowej dyskusji o wizji i celach działania ZHP – określono sposoby i kierunki działania Rady Naczelnej oraz tryb prac.

(AL, GC)

WYCHOWANIE EKONOMICZNE



PROGRAM WYCHOWANIA EKONOMICZNEGO ZHP

BAHCYL

ZHP

ZHP GRA W...

score JUNIOR hunter

BIK

Atrakcyjne nagrody!

#WYCHOWANIEEKONOMICZNE

www.bahcyllub.org.pl/bahcyllub/konkursy/score-hunter-junior-zhp

Chodzi o składki, akcje zarobkowe
oraz dłuhaninę w papierach skarbników i kwatremistrzów?...

O nie, wychowanie ekonomiczne w harcerstwie to... zupełnie coś innego,
o czym interesująco przekonują na kolejnych stronach
instruktorzy Wydziału Wychowania Ekonomicznego Głównej Kwatery ZHP
oraz zaproszeni przez nich specjaliści
w przygotowanym specjalnie dla naszych Czytelników temacie numeru.

Zachęcamy do lektury, refleksji i inspiracji!

NA CZYM POLEGA WYCHOWANIE EKONOMICZNE

Harcerskie działanie postrzegane jest często jako odległe od tematyki finansów, ekonomii i przedsiębiorczości. Wychowanie i kształtowanie charakteru, czyli wspieranie we wszechstronnym rozwoju poprzez stawianie wyzwań, nie wszystkim kojarzy się intuicyjnie z ekonomią, a ta niekoniecznie od razu intuicyjnie z przygodą i ekscytującym doświadczeniem. Może skarbnicy i kwatermistrzowie się tego uczą, trochę drużynowi. Na pewno nie kilkunastoletnia młodzież, nie harcerze! Jednak zastanów się, czy to może nie jest stereotypowe i błędne myślenie? Sprawy finansowe to rzecz tak codzienna, jak gotowanie i jedzenie (poprzedzone przecież zakupami!). Przecież każde działanie programowe wymaga środków na jego wykonanie, rozważenia tego, skąd je pozyskać, zmierzenia się z oceną preferencji oraz możliwościami (czyli popytem i podażą), określenia celów i modelu działania, przygotowania mniej lub bardziej rozbudowanego budżetu, a także rozbudzenia elementów kreatywności i przedsiębiorczości dla jego realizacji. Nie mniej ważny jest w takim harcerskim działaniu podział zadań oraz określenie przez biorących w nim udział harcerzy preferowanych aktywności i wyzwań. To nic innego, jak kształtowanie świadomości, jakie w przyszłości będą mieli kompetencje pracownicze.

Czyli wychowanie ekonomiczne jest nie tylko dla kadry, ale dla każdego. Codzienna, naturalna, niekoniecznie trudna i wcale nie nudna sprawa,

która może być oddzielnym punktem programu, jednak może też być naturalnie wpleciona w bieżące aktywności drużyny; ponadto jak najbardziej harcerska i otaczająca nas co krok w codzienności. To w zasadzie oczywiste, bo o to właśnie chodzi w harcerstwie – mamy naturalnie, pośrednio, poprzez branie udziału w aktywnościach zastępu i drużyny, zdobywając sprawności, uczyć się rzeczy przydatnych w życiu. Wyrastać na kompetentnych i świadomych ludzi.

W DRUŻYNIE

Zachęcamy, by ten zakres wiedzy i praktycznych umiejętności tworzących osobiste kompetencje stał się naturalnym elementem harcerskiego programu także dla twojej drużyny. Dzięki temu w przyszłości twoi harcerze będą mogli powiedzieć, że świadomie podejmują istotne dla siebie decyzje. Decyzje związane z pozyskaniem i wyborem dobrej do siebie pracy, kształtowaniem domowego budżetu, oszczędzaniem, zaciąganiem kredytu, świadomą konsumpcją czy lokalną aktywnością w promowaniu inwestycji budżetu obywatelskiego. Dzięki włączeniu wychowania ekonomicznego w program drużyny pozwolił harcerzom zbudować kompetencje, które są pakietem sprawności na całe życie. Z tego zestawu sprawności będą w dorosłości korzystali na każdym kroku, wspominając ciebie i swoją drużynę.

Jak już wspomnieliśmy, wychowanie ekonomiczne to w naszym rozumieniu znacząco szerszy obszar niż tylko akcje zarobkowe czy przychodząca na myśl w pierwszym skojarzeniu przedsiębiorczość.

W ramach wychowania ekonomicznego proponujemy do wykorzystania w programie drużyny cały pakiet wątków tematycznych:

Finanse domowe, czyli domowy budżet i własne wydatki. Warto, by harcerz wiedział, co się na ten domowy budżet składa i stopniowo podejmował coraz aktywniejszą rolę w jego tworzeniu, a w przyszłości z powodzeniem dbał o budżet swój i swojej rodziny.

Świadoma konsumpcja, czyli odróżnianie naszych potrzeb od zachcianek i podejmowanie racjonalnych decyzji zakupowych ze świadomością ich wpływu na kształt światowej gospodarki oraz budowanie świadomej, odpowiedzialnej społecznie i środowiskowo konsumpcji. Także kształtowanie charakteru poprzez umiejętność odraczania gratyfikacji.

Przedsiębiorczość jako odwaga i kreatywność w dostrzeganiu szans i nisz na rynku, a także umiejętność budowania i prowadzenia biznesu. Jednocześnie rozumiana jako świadome określanie celów i spodziewanych efektów oraz kształtowanie modelu działania, także działania w ramach programu drużyny czy planowania służby.

Bycie dobrym i świadomym pracownikiem, który zarówno rozpoznaje i rozwija posiadane osobiste kompetencje, jak i zna swoje obowiązki oraz prawa. Wie, w jakiego rodzaju pracy będzie czuł się w przyszłości dobrze.

Sprawy publiczne, bo harcerz to **świadomy obywatel**, który wie, co dzieje się z płaconymi przez niego podatkami, rozumie system zależności instytucji państwowych i interesuje się finansami państwa. Dzięki temu w przyszłości będzie świadomie podejmował swoje wyborcze decyzje oraz realizował obowiązki, jak i egzekwował swoje prawa jako obywatel.

Znajomość podstaw ekonomii, pozwalająca zrozumieć otoczenie i mechanizmy rynkowe, dzięki czemu gospodarka nie jest dla niego pojęciem odległym i nierealnym. To ta wiedza pozwoli zrozumieć, skąd bierze się na przykład inflacja czy zmiany kursu waluty oraz co to oznacza dla nas w codzienności.

Etyka w biznesie, bo harcerz rozumie wartość pieniądza, ale o wiele bardziej ceni wartości takie jak uczciwość i sprawiedliwość.

KOMPETENCJE KLUCZOWE

Jeśli nadal nie czujesz się do końca przekonany, czy warto do programu drużyny wprowadzić wychowanie ekonomiczne, chcemy podzielić się z tobą jeszcze jedną ważną informacją. Dotyczy ona przepowiadania przyszłości. Jednak nie będzie teraz o wróżeniu, lecz o nauce i badaniach. Na podstawie badań dotyczących określenia, co dla przyszłego rozwoju społeczeństw będzie ważne, Parlament Europejski i Rada UE przyjęły zalecenie w sprawie tak zwanych Kompetencji Kluczowych. Jest to zestaw kompetencji, jakie zostały uznane za **niezbędne przez całe życie** dla potrzeb samorealizacji i rozwoju osobistego, aktywnego obywatelstwa, integracji społecznej oraz zatrudnienia. Wśród nich znalazły się: przedsiębiorczość, kompetencje obywatelskie, kompetencje cyfrowe, kompetencje osobiste i społeczne oraz matematyka. W roku 2018 Rada Unii Europejskiej zaktualizowała wymagania dotyczące kompetencji kluczowych w związku z rosnącą liczbą miejsc pracy poddanych automatyzacji oraz coraz istotniejszą rolą technologii we wszystkich dziedzinach pracy i życia. W ramach tej aktualizacji uznano również zwiększające się znaczenie kompetencji społecznych i obywatelskich w zakresie przedsiębiorczości, które pozwalają zapewnić odporność i zdolność dostosowania się do zmian.

PROPOZYCJE DLA DRUŻYNY

Realizując wychowanie ekonomiczne w działaniu drużyny, dajesz swoim harcerzom to, co zostało

określone jako klucz do skutecznego radzenia sobie w przyszłości. Warto dać im taki prezent, nieprawdaż?

Jak te obszary wprowadzić w codzienny program drużyny? Jest na to kilka sposobów. Po pierwsze możesz zajrzeć na stronę Wydziału Wychowania Ekonomicznego <http://zhp.pl/www>. Znajdziesz tam na bieżąco przygotowywane propozycje programowe dla każdej metodyki oraz dostęp do tych nieco starszych inspiracji, jak: „Ekonomia jest kobietą” czy „Barwy przyszłości”. Czyli propozycje gier, zbiorów, form dyskusyjnych. Po prostu przeprowadź z drużyną zbiórkę, korzystając z któregoś z pomysłów!

Na stronie wydziału masz także przygotowanych około **40 instrumentów metodycznych z obszaru wychowania ekonomicznego**, cały pakiet sprawności, propozycji tropów, jak i wyzwania. Pozwoli ci to połączyć program z indywidualnym podejściem do każdego z twoich harcerzy, wspierając ich osobisty rozwój. Poprzez stronę możesz też poprosić o bezpośrednie wsparcie, inspirację albo zorganizowanie warsztatu.

Po drugie, **możesz skorzystać z zewnętrznych inspiracji poza Związkiem Harcerstwa Polskiego**. We wspieranie wychowania ekonomicznego jest zaangażowanych wiele innych organizacji non-profit, podmiotów administracji publicznej i samorządowej oraz banków. Możemy tu z dużym przekonaniem polecić między innymi materiały edukacyjne Narodowego Banku Polskiego, Portal edukacji finansowej dla dzieci i młodzieży „Finansiaki” czy materiały edukacyjne portalu „Prosta Ekonomia”. Ta droga poszerza twoją ofertę programową a także daje inspirację do nawiązania współpracy z podmiotami w waszym otoczeniu. Możesz na przykład postarać się o uzyskanie grantu na edukację ekonomiczną. Dofinansowanie projektów z zakresu edukacji ekonomicznej prowadzi na przykład Narodowy Bank Polski oraz wiele innych banków, fundacji i stowarzyszeń.

Dostęp do zewnętrznych materiałów programowych możesz pozyskać, samodzielnie ich poszuki-

jąc, a także za pośrednictwem wspomnianej strony Wydziału Wychowania Ekonomicznego. Znajduje się na niej lista zewnętrznych inspiracji, zweryfikowanych merytorycznie co do przydatności w tworzeniu programu harcerskiego.

Po trzecie, zachęcamy cię do **uważności i odnajdywania opisanych powyżej wątków w codziennych aktywnościach swoich i drużyny**. Nie musisz czytać mnóstwa książek i przeprowadzać dla harcerzy wykładów. Nie musisz w ogóle organizować specjalnych zajęć. Możesz realizować wychowanie ekonomiczne w swojej drużynie podczas codziennych, zwyczajnych aktywności niejako „przy okazji”. Po prostu zaobserwuj jakąś ekonomiczną zależność wokół siebie. Zainspiruj się rozmowami z innymi instruktorami, rówieśnikami czy rodzicami swoich harcerzy. Możesz też skorzystać ze słowników, jakie znajdziesz na stronach Wydziału Wychowania Ekonomicznego GK ZHP (słowniki: <https://tiny.pl/ww16v>) albo wprost na stronach takich jak „Encyklopedia Zarządzania” (<https://mfiles.pl/>) czy „Bankomania – Encyklopedia Finansów” (<https://bankomania.pkobp.pl/encyklopedia-finansow/>).

Przede wszystkim jednak namawiamy do myślenia o finansach jako nieodłącznym elemencie życia, a nie przykrej konieczności! Choćby przy zbieraniu składek (czy wiecie, na co są wydawane?) lub przy planowaniu biwaków (czy radą drużyny zatwierdzacie przemyślany budżet?).

Chcemy, żebyśmy my jako harcerze byli awangardą – profesjonalistami w swoich zawodach, ludźmi samodzielnymi, zarabiającymi na siebie i swoje rodziny, a może nawet wytwarzającymi pokaźną część polskiego PKB.

HM. PAWEŁ MARCINIAK

KIEROWNIK WYDZIAŁU WYCHOWANIA EKONOMICZNEGO GK ZHP



Z ZUCHAMI I HARCERZAMI O PIENIĄDZACH

Wwielu kulturach pieniądze są traktowane jak temat tabu, na przykład w Polsce często można usłyszeć, że „dżentelmeni o pieniądzach nie rozmawiają”. W efekcie niełatwo jest nam rozmawiać z innymi ludźmi o pieniądzach. Zarówno ze znajomymi, z partnerami czy też z dziećmi często unikamy tego tematu lub czujemy się niezręcznie, gdy taki wątek pojawia się w rozmowie. Jednak pieniądze i ekonomia są bardzo ważnym elementem naszego życia i trudno jest unikać rozmów o nich. Co więcej, dzięki rozmowom o pieniądzach i sprawach finansowych zdobywamy podstawową wiedzę ekonomiczną. Dlatego też warto wyjść poza utarte stereotypy i o pieniądzach rozmawiać – także z naszymi podopiecznymi: zuchami i harcerzami.

O tym, że edukacja ekonomiczna młodych ludzi jest istotna, nie muszą chyba przekonywać. Mam jednak wrażenie, że wychowanie ekonomiczne zuchów i harcerzy pojawia się na zbiórkach o tematyce ekonomicznej czy też w trakcie akcji zarobkowych. Chciałabym was przekonać, że **w drużynie czy też gromadzie warto prowadzić także mniej formalną edukację finansową poprzez codzienne rozmowy**. I warto to robić świadomie – traktując je jako element wychowania ekonomicznego. Drużynowy ma zwykle wiele okazji do rozmów ze swoimi podopiecznymi – nie tylko wtedy, gdy opowiada gawędę czy prowadzi kominek, ale także podczas wędrówek, biwaków, planowania prób na kolejne stopnie. Są to często momenty, podczas których z zuchami i harcerzami rozmawiamy „o wszystkim i o niczym”, podopieczni opowiadają nam o swoim życiu, o swoich problemach, drużynowi mówią o sobie, służą dobrą radą i wsparciem. Byłoby świetnie, gdyby podczas takich nieformalnych rozmów nie unikać tematów związanych z pieniędzmi i ekonomią.

O jakich tematach ekonomicznych można zatem rozmawiać z zuchami i harcerzami? I jak to robić?

Tematów jest wiele. Na przykład, jak najskuteczniej zuch, harcerz czy harcerka mogą oszczędzić pieniądze na wymarzoną rzecz. Albo jak mądrze wydawać pieniądze i na co zwracać uwagę podczas zakupów – że nie zawsze promocje są najlepszą opcją, że warto czytać etykiety, sprawdzać warunki gwarancji i tak dalej... Ze starszymi harcerzami można rozmawiać o ich pomysłach na zarabianie pieniędzy, o możliwościach podejmowania prac dorywczych oraz o tym, jak połączyć pracę z nauką. **Ze wszystkimi dziećmi, nawet z najmłodszymi zuchami, warto rozmawiać o reklamach – o tym, czym są i jak oddziałują na ludzi**. I nie chodzi tu tylko o reklamy telewizyjne czy internetowe, które każdy potrafi łatwo zidentyfikować. Coraz częściej mamy bowiem do czynienia z bardziej subtelnymi formami reklamy, np. wtedy, gdy znani youtuberzy testują nowe produkty. Takie formy są zdecydowanie trudniejsze do zrozumienia przez dzieci. A są to reklamy, które także potrafią silnie oddziaływać na decyzje zakupowe.

Wspomniane tu wątki oczywiście nie wyczerpują całej puli tematów finansowych, które mogą pojawiać się w rozmowach z naszymi podopiecznymi. Właściwie rozmawiać można na każdy temat ekonomiczny, który ich interesuje.

Rozmawianie z zuchami i harcerzami o finansach ma istotną zaletę i w pewnym sensie przewagę nad zbiórkami czy warsztatami o tematyce ekonomicznej – **pozwala ono podejmować takie tematy, które w danym momencie życia są dla młodego człowieka istotne**. Dotychczasowe badania pokazały, że dzieci i młodzież stosunkowo szybko zapominają, czego uczyć się podczas zajęć o finansach, a dzieje się tak dlatego, że nie mają możliwości wykorzystania tej wiedzy w praktyce. Dlatego rozmowy na tematy ekonomiczne mogą być czasem skuteczniejszą formą edukacji niż warsztaty i szkolenia – wiedza jest bowiem przekazywana dziecku wtedy, gdy jest mu ona do czegoś potrzebna – np. gdy zuch chciałby otrzymać nową zabawkę, a sam nie wpadnie na to,

że mógłby na nią oszczędzać albo harcerz szuka sposobów dorobienia sobie do kieszonkowego.

Z tego, co napisałam powyżej, wynika, że rozmowy z zuchami i harcerzami na tematy finansowe powinny odpowiadać na bieżące potrzeby i problemy młodych ludzi. Oczywiście drużynowy nie tylko powinien udzielać odpowiedzi na pojawiające się pytania, ale także inspirować do rozmów i dyskusji. Ważne jednak, żeby były one dla dzieci i młodzieży czymś, co jest z ich perspektywy istotne – wtedy młodzi ludzie mają szansę rzeczywiście przyswoić zdobytą podczas rozmów wiedzę.

Odpowiadając na pytanie o to, jak rozmawiać z zuchami i harcerzami o finansach, należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną ważną kwestię. Każdy drużynowy ma oczywiście konkretne postawy i przekonania dotyczące spraw finansowych i odczuwa różne emocje związane z pieniędzmi. Warto zdać sobie sprawę z tego, jakie jest nasze podejście do pieniędzy – czy boimy się o swoje finanse i odczuwamy duży niepokój, kiedy myślimy o pieniądzach? Może uważamy, że pieniądze prowadzą do szczęścia i dzięki nim możemy zdobyć szacunek innych ludzi? A może po prostu traktujemy pieniądze jako narzędzie, które ułatwia nam funkcjonowanie w ekonomicznym świecie? Każdy, kto pracuje na co dzień z dziećmi i młodzieżą, ma świadomość, że przekazywanie wiedzy to jedno, ale zdecydowanie ważniejszy wpływ na młodych ludzi ma przykład osobisty – rodziców, ale także np. drużynowych, którzy są na pewnych etapach życia autorytetami dla młodych ludzi. Ważne jest więc uświadomienie sobie, jak traktujemy pieniądze i jaki mamy stosunek do kwestii finansowych. A następnie **unikanie w rozmowach z dziećmi i młodzieżą przekazu emocjonalnego związanego z pieniędzmi**. Skupmy się na pokazaniu, że pieniądze to po prostu pewne narzędzie, dzięki któremu możemy kontrolować nasze finanse, dokonywać zakupów i oszczędzać. Tłumaczymy, skąd się biorą pieniądze, jakich strategii możemy używać, by efektywnie oszczędzać, pokazujemy, na czym polega inwestowanie i jak można zarabiać pieniądze, a także jak je mądrze wydawać. Ale choć to czasem niełatwe, nie wiążmy pieniędzy z emocjami – prestiżem, szacunkiem, władzą czy też niepokojem.

Może pojawić się pytanie, czy przypadkiem rozmawianie z zuchami i harcerzami o finansach nie sprawi, że staną się oni bardziej materialistyczni.

Otóż nie – materializm nie bierze się z tego, że rozmawiamy o finansach i staramy się nimi mądrze zarządzać. Jego źródeł należy upatrywać w zupełnie innych czynnikach – na przykład konsumpcyjnym podejściu do życia rodziców, kolegów lub innych ważnych osób z otoczenia – wzorców do naśladowania. Nie bądźmy więc materialistami. **Młodzież zwraca uwagę na dobra materialne także wtedy, gdy jej poziom samooceny jest niski. Tendencje materialistyczne młodzieży można ograniczyć, podnosząc ich poziom samooceny.** Dbajmy więc o to, aby nasi podopieczni czuli się dobrze sami ze sobą i dobrze o sobie myśleli. Aby zuchy i harcerze mieli poczucie bezpieczeństwa i wsparcia w nas i w swoich rówieśnikach – to również może być czynnik ograniczający rozwój aspiracji materialistycznych. Konsumpcyjne podejście do życia pojawia się częściej u osób, które dużo czasu spędzają, oglądając reklamy. Choć nie jesteśmy w stanie sprawić, by młodzi ludzie nie mieli styczności z różnymi przekazami reklamowymi, to możemy im tłumaczyć wykorzystywane w nich mechanizmy, jednocześnie wyjaśniając, jak działa świat marketingu – to też ważna lekcja ekonomii.

Wychowanie harcerskie jest w dużej mierze ukierunkowane na kształtowanie systemu wartości młodych ludzi. Warto mieć na uwadze, że **rozmowy o pieniądzach to często także rozmowy o ważnych w życiu wartościach**. Podczas takich rozmów pokazujemy młodym ludziom, że pieniądze są ważnym narzędziem, ale to nie one są w życiu najważniejsze – ważniejsze jest wspólne spędzanie czasu z rodziną i przyjaciółmi, wartościowe relacje, ciekawe doświadczenia. To, ile mamy pieniędzy, zupełnie nie świadczy o tym, jakimi jesteśmy ludźmi. Ale sprawy finansowe są istotnym elementem naszego życia, dlatego warto zgłębiać wiedzę w tym zakresie.

Podsumowując, nie zapominajmy o tym, jak ważnym elementem wychowania ekonomicznego młodych ludzi jest przykład drużynowego i nieformalne rozmowy, jakie prowadzi on z harcerzami i zuchami. Wykorzystajmy to, by świadomie przekazywać naszym podopiecznym wiedzę ekonomiczną i uczyć kompetencji niezbędnych w życiu każdego człowieka

ROZMOWY Z DZIEĆMI O PIENIĄDZACH

Ostatnie lata pandemii COVID-19, a następnie galopującej inflacji i rosnących stóp procentowych, jeszcze silniej niż wcześniej pokazały, jak ważne jest dbanie o zdrowie finansowe, które w trudnych momentach stanowi czynnik ochronny również dla innych obszarów zdrowia. Kluczem do rozwijania u ludzi umiejętności rozważnego i mądrego zarządzania swoim budżetem domowym jest edukacja ekonomiczna, prowadzona od jak najwcześniejszych lat.

Jednym z najskuteczniejszych narzędzi, dostępnych każdemu, kto chce edukować, jest rozmowa. Należy jednak mieć świadomość, że rozmawianie o pieniądzu przekładające się na zmianę postaw, przekonań i zachowań dzieci i młodzieży w kierunku pożądanym dla zdrowia finansowego nie jest wcale łatwe. Dzisiejsza sytuacja gospodarcza kraju czyni to zadanie jeszcze trudniejszym. Edukując, musimy pamiętać, że dziś temat pieniędzy budzi silniejsze emocje niż zwykle, a gromadzenie środków czy też powstrzymywanie się przed ich wydaniem wywołuje większy opór.

W tym kontekście ważne jest, by w rozmowach podkreślać neutralne emocjonalnie ekonomiczne funkcje pieniędzy, traktując je jako środek płatniczy, i starać się ograniczać emocjonalne znaczenie pieniędzy jako miary ich posiadacza, wskaźnika sukcesu, prestiżu, władzy, narzędzia budowania relacji społecznych, czegoś mistycznego i „nie dla dzieci”. Dobrze przeprowadzone rozmowy o pieniądzu mają w tym obszarze ogromne znaczenie. Pozwalają bowiem odczarować temat pieniędzy, pokazać, że można o nich rozmawiać jak o czymkolwiek innym – bez wstydu czy zażenowania. Ponadto pozwalają pokazać dziecku, że **pieniądz jest tylko narzędziem do celu, a nie celem samym w sobie, nie stanowi wskaźnika wartości człowieka i nie powinien wywoływać silnych emocji.**

Jak pokazują wyniki badań, które przeprowadziłam z polskimi rodzicami dzieci w wieku 6–12 lat dla Fundacji Think!, ponad połowa dzieci może liczyć na rozmowy o pieniądzu z rodzicami przynajmniej od czasu do czasu, jednak dotyczą one najczęściej tematów, w których rodzice czują się najbezpieczniej. W efekcie rodzice najczęściej rozmawiają o finansach rodziny (ale nie o problemach z nimi związanych), oszczędzaniu i zarabianiu pieniędzy, a rzadziej o inwestowaniu, pożyczaniu pieniędzy, podatkach i działaniu banków. Zatem wiedza i stosunek rodziców do pieniędzy determinuje to, jakie treści przekazują oni swoim dzieciom. Z drugiej strony badania pokazują, że przynajmniej część rodziców ma zawyżone przekonanie o własnej wiedzy ekonomicznej, co wraz z niechęcią czy wstydem przed przyznaniem się dziecku do swojej niewiedzy może czasem przyczyniać się do przekazywania mu błędnych informacji. W konsekwencji **obok wartościowych rozmów o pieniądzu, przekazujących dziecku rzetelną wiedzę, pojawiają się też rozmowy oddające postawy i przekonania rodziców, które nie zawsze służą zdrowiu finansowemu.**

Wiedza ekonomiczna jest przez dzieci i młodzież często postrzegana jako nudna i trudna. Dlatego, żeby rozmowy o pieniądzu przyniosły zamierzone efekty, konieczne jest wykonanie niełatwego przeniesienia opisów zjawisk ekonomicznych na język dziecka, bazowanie na jak największej liczbie atrakcyjnych przykładów dopasowanych do jego kontekstu życiowego i w miarę możliwości umożliwianie dziecku uczenia się nowych zagadnień poprzez jego własne doświadczenia. Opowiadanie o zyskach odkładania pieniędzy na lokacie nie przyniesie bowiem takich efektów, jak możliwość odczucia na własnych pieniądzach lub ich ekwiwalentach (np. żetonach w grze) wzrostu ich

nominalnej wartości. Dlatego ważne jest również subiektywne postrzeganie swoich możliwości edukacyjnych przez osobę dzielącą się wiedzą. Wspomniane już badania dla Think! pokazały, że **połowa rodziców uważa, że nie potrafi dobrze przekazać wiedzy o finansach i ekonomii swoim dzieciom, co może sprawiać, że ich rozmowy z dziećmi są gorszej jakości.**

Innym ważnym aspektem edukacji ekonomicznej w rozmowie jest spójność. Zarówno w kontekście konkretnej osoby przekazującej wiedzę czy umiejętności, jak i między różnymi źródłami wiedzy. Siła przekazu „nauczyciela” i jego znaczenie dla dziecka w sytuacji przyjmowania i asymilowania nowych informacji jest tym większa, im przekaz ten jest bardziej spójny z obrazem nauczyciela, jaki dziecko ma w głowie. Jeśli na przykład rodzic rozmawia z dzieckiem o wadze oszczędzania, jednocześnie starając się na co dzień oszczędzać i modelując zachowania oszczędnościowe dziecka poprzez swoje zachowania w sklepie, to jego przekaz w znacznie większym stopniu zostanie przyjęty i zinternalizowany przez dziecko, niż gdyby codzienne zachowania rodzica przeczyły wypowiedzanym słowom. Podobne efekty zaobserwujemy w kontekście spójności/niespójności przekazu dwóch lub więcej różnych „nauczycieli”. Jeśli bowiem ich postawy, przekonania i wiedza nie są spójne z przekazywanymi przez nich treściami, pojawia się naturalny zgrzyt i obraz budowany w głowie dziecka jest zachwiany.

Warto również pamiętać, że z perspektywy dziecka komunikaty pokazujące emocje wywołane przez pieniądze są silniejsze niż te podawane „na chłodno”. W związku z tym **argumenty racjonalne mówiące na przykład, że pieniądze nie są najważniejsze w życiu, przedstawiane dziecku jako neutralny emocjonalnie komunikat, mogą nie mieć siły przebicia**, jeśli wcześniej dziecko słyszało kłótnie rodziców o pieniądze lub ocenne, emocjonalne komentarze odnoszące się do wartości człowieka posiadającego ich mniej.

Niespójne komunikaty prowadzić będą albo do kształtowania się nietrwałych postaw i przekonań, albo spowodują kształtowanie się postaw oddających komunikaty wywołujące emocje, przy jednoczesnym odrzucaniu neutralnych argumentów.

Spójne komunikaty będą natomiast budować silne postawy, trudne do natychmiastowej zmiany. Jest to jednak miecz obosieczny. Jeśli bowiem postawa lub przekonanie są pożądaną, to dobrze, jeśli są trwałe i odporne na zmianę, ale kłopot zaczyna się, gdy są niesprzyjające. Należy pamiętać, że silne przekonanie i postawa na jakiś temat mają tendencję do polaryzacji czy też uskrajniania się w sytuacji, gdy próbuje się je gwałtownie odwrócić.

Musimy zatem pamiętać, że dziecko, które chcemy edukować ekonomicznie, nie przychodzi do nas jako czysta karta, gotowa, by ją zapisać nową wiedzą. **Każde dziecko ma już w głowie to, czego doświadczyło do tej pory – obraz postaw, przekonań, wartości i wiedzy rodziców, dotychczasowych nauczycieli, rówieśników i innych osób.** Prowadząc rozmowy o finansach z dziećmi, musimy być też przygotowani, że to, co już mają w głowach, nie zawsze będzie pasować do treści, które chcemy im przekazać. Musimy też pamiętać, że zmiany postaw i przekonań dokonuje się małymi krokami poprzez stopniowe, minimalne przesuwanie granicy, a nie jednorazowy zwrot o 180 stopni. Jeśli dziecko nauczyło się wcześniej, że podatki to zło i należy ich unikać, to komunikat pod tytułem „podatki są dobre, płacmy je” nie przyniesie zamierzonego efektu, ale już systematyczne pokazywanie dóbr publicznych finansowanych z podatków może zdecydowaną negatywną postawę dziecka nieco złagodzić.

DR KATARZYNA SEKŚCIŃSKA

UNIwersytet Warszawski, Wydział Psychologii

W materiale wykorzystano wyniki badania dotyczącego edukacji ekonomicznej w polskich domach przeprowadzonego przez K. Sekścińską dla Fundacji Think! Raport z badania dostępny pod linkiem: Edukacja ekonomiczna dziewczynek i chłopców w polskich domach (zdrowiefinansowe.pl).

RAZEM DLA MŁODYCH

ROZMOWA Z WALDEMAREM ZBYTKIEM, PREZESEM WARSZAWSKIEGO INSTYTUTU BANKOWOŚCI

Dlaczego wspierają Państwo jako firma takie młodzieżowe inicjatywy, jak konferencja „Uczniwy i przedsiębiorczy – to się opłaca – wychowanie ekonomiczne w harcerstwie”, która jest organizowana przez ZHP?

– Zwrócę najpierw uwagę, że Warszawski Instytut Bankowości nie jest firmą a fundacją skupiającą swoje działania głównie na realizacji i wspieraniu działań w zakresie edukacji ekonomicznej, przedsiębiorczości i cyberbezpieczeństwa. I pewnie taka odpowiedź byłaby najprostsza. Ale poważnie – jednym z naszych założeń jest inspirowanie i wspieranie wszystkich inicjatyw ukierunkowanych na wzmocnienie kompetencji polskiej młodzieży w tych właśnie dziedzinach. Nie ukrywam również, że takie cele od wielu lat przyświecają także mnie osobiście we wszystkich działaniach, w których mam możliwość uczestniczyć. A czy ważna jest edukacja ekonomiczna – wystarczy spojrzeć na dzisiejsze problemy wokół nas... Kompetencje młodych ludzi w tym zakresie są ważne dla Polski jako kraju, dla całego otoczenia, w którym żyjemy, ale głównie potrzebne są samej młodzieży w jej życiu prywatnym, zawodowym i społecznym.

Jak się Państwu współpracuje z ZHP i jego przedstawicielami?

– Z ZHP, z różną intensywnością, współpracuję już wiele lat – nie tylko na poziomie Głównej Kwatery, ale głównie na poziomie szkoły podstawowej w mojej wiosce Ładzyń, szczeru w mojej małej gminie wiejskiej Stanisławów i hufca Mińsk Mazowiecki – w tym miejscu gratuluję zaangażowania i aktywności całej ekipie ZHP z powiatu mińskiego. Od kilku lat nasza współpraca z Główną Kwaterą opiera się właśnie na idei edukacji ekonomicznej i przedsiębiorczości. I jak zwykle, współpraca ta układa się różnie, ale co najważniejsze – coraz lepiej. :) I ZHP, i my to organizacje pozarządowe i jako takie mamy związane z tym atuty, ale także i „wady”. Ale i wspó-

pracy się wzajemnie uczymy, korzystając z różnych doświadczeń. A perspektywy wspólnych działań są chyba dzisiaj bardzo dobre. :)

Dlaczego ZHP to dobry partner do działań edukacyjnych?

– ZHP był, jest i mam nadzieję, że będzie jeszcze długo największą i najlepiej zorganizowaną ogólnopolską organizacją wspierającą wychowanie i edukację polskiej młodzieży. Tak jak kiedyś powiedziałem, że nie wyobrażam sobie, by moje dzieci chodziły do szkoły, w której nie ma harcerstwa (i udało się je utworzyć), tak dzisiaj powiem, że nie wyobrażam sobie skutecznej edukacji ekonomicznej bez wsparcia ze strony ZHP. Harcerstwo to najlepsze wzorce edukacyjne, które kojarzą mi się z ideami wychowania Janusza Korczaka. Wzorce, które można pozytywnie wykorzystać dla idei edukacji ekonomicznej – również mocno wspieranej przez tego samego Janusza Korczaka. Oczywiście nie zrobicie tego bez pomocy, którą proponujemy. Mam nadzieję, że wspólnie znajdziemy ją również u innych instytucji...

Dlaczego zdobywanie nowych sprawności na całe życie – także tych w obszarze nauk ekonomicznych – jest ważne dla młodzieży?

– Kompetencje ekonomiczne, w tym również z zakresu szeroko rozumianej przedsiębiorczości, to jedno z kluczowych wymagań współczesnego świata. Odpowiednia wiedza, kompetencje i postawy są niezbędnym elementem życia każdego z nas. Życia osobistego (finanse rodzinne), zawodowego (efektywna praca lub prowadzenie własnego biznesu), a nawet działalności społecznej, w której również należy działać racjonalnie, z wykorzystaniem najlepszych wzorców przedsiębiorczości.

Rozmawiała phm. Wiktoria Tobolewska



WYCHOWANIE EKONOMICZNE A HARCERSKIE WARTOŚCI

Tegoroczna konferencja Wydziału Wychowania Ekonomicznego GK ZHP odbyła się 27 listopada 2022 r. pod hasłem „Uczciwy i przedsiębiorczy – TO SIĘ OPŁACA. Wychowanie ekonomiczne w harcerstwie”.

Po konferencji w 2021 r., w której przedstawiliśmy gronu instruktorskiemu informacje, czym jest szeroko pojęte wychowanie ekonomiczne, teraz chcieliśmy skupić się na bardziej szczegółowych zagadnieniach. Spośród sześciu obszarów wychowania ekonomicznego zajęliśmy się dwoma: etyką i przedsiębiorczością. Główną osią tematyczną było zestawienie postaw uczciwości i przedsiębiorczości oraz przeanalizowanie ich wzajemnego oddziaływania w kontekście potencjalnej sprzeczności lub dopełniania się. Chcieliśmy pokazać, że **wychowanie ekonomiczne to nie tylko nabywanie konkretnych kompetencji, ale także kształtowanie postaw.**

CO SIĘ DZIAŁO?

W konferencji wzięło udział 144 uczestników (96 na żywo i 48 zdalnie), którzy reprezentowali 16 chorągwi. Wykładowcami byli przedstawiciele Uniwersytetu Warszawskiego, Akademii Leona Koźmińskiego i Uniwersytetu Wrocławskiego, a pracownicy Uniwersytetu SWPS wsparli nas wcześniej przy przygotowaniu programu.

Uczestnicy stacjonarni mogli wybierać spośród ośmiu warsztatów w dwóch turach. Pierwsza dotyczyła rozwoju i zwiększania świadomości samych instruktorów. Warsztat „Jak uczciwość wpływa na koszt twojego kredytu?” poprowadził Krzysztof Ostafiński z Warszawskiego Instytutu Bankowości, „Dlaczego nastolatki stają się materialistami?” – dr hm. Agata Trzcńska z Uniwersytetu Warszawskiego, „Jak odnaleźć się w aktualnej sytuacji ekono-

micznej” można było dowiedzieć się od hm. Jacka Kocerki, a praktycy biznesu z dwóch zupełnie różnych branż – Anna Klimczak i hm. Mikołaj Harasimowicz opowiedzieli o roli zaufania w przedsiębiorczości. W trakcie drugiej tury warsztatów skupiliśmy się na zastosowaniu konkretnych zajęć w swoim środowisku harcerskim – tematy to: „Nowe ekonomiczne instrumenty metodyczne”, „Gra ekonomiczna”, „Doświadczenia hufców z realizacji zadań związanych z wychowaniem ekonomicznym” (dziękujemy Hufcowi Łuków za podzielenie się swoim doświadczeniem!) i „Harcerskie akcje zarobkowe”. Uczestnicy zdalnie wzięli udział w zajęciach o scoringu kredytowym, w warsztatach o etyce w działaniach gospodarczych i społecznych lub o wychowaniu ekonomicznym w drużynie. Dostęp do tak szerokiej oferty szkoleniowej był możliwy dzięki dofinansowaniu pozyskanemu na prowadzenie warsztatów z edukacji ekonomicznej. Są one elementem projektu realizowanego z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej.



Kolejnym naszym partnerem jest Małopolski Instytut Kultury, który tworzy wspaniałe gry ekonomiczne dla dużych grup (można grać wspólnie w jedną grę nawet 30-osobową drużyną!), a jego przedstawiciel dr Sebastian Wacięga poprowadził warsztaty na konferencji o tym, jak z tych gier korzystać. MIK udostępnił nam już wcześniej gry do rozegrania na warsztatach, m.in. podczas Wędrowniczej Watry 2021 i 2022, jednak chcielibyśmy, żeby w przyszłym roku trafiły do jeszcze większej liczby środowisk.

Duże znaczenie miała część wykładowa prowadzona przez pracowników naukowych. Dr Katarzyna Sekścińska (Uniwersytet Warszawski) zaprezentowała raport ze swoich badań „Socjalizacja ekonomiczna w polskich domach”, dr hab. Michał Białek (Uniwersytet Wrocławski) opowiedział o koncepcji moralności jako kooperacji, a dr Łukasz Markiewicz (Akademia Leona Koźmińskiego) przedstawił wykład „Kłamstwo dla korzyści własnych”. Choć tematy mogą wydawać się trudne, to nasi prelegenci przedstawili je w taki sposób, że nie tylko były ciekawe i przystępne, ale nawet kilka razy salą wstrząsnęła salwa śmiechu. Naszym gościem był także prof. Witold Orłowski, który opowiedział o swojej książce dla młodzieży „Ekonomia dla ciekawych, czyli co zeznał porwany profesor”, która poza wątkiem sensacyjnym, związanym z tytułowym porwaniem i poszukiwaniem profesora, zawiera 20 wywiadów-przesłuchań, w których nastolatki wypytują bohatera o zagadnienia ekonomiczne i absolutnie nie pozwalają mówić o nich w sposób skomplikowany i niezrozumiały.

Podsumowanie konferencji należało do przewodniczącego ZHP hm. Krzysztofa Patera, który przekazał uczestnikom list podpisany przez niego, Naczelnikę oraz przewodniczących CKR i NSH, mówiący o racjonalizacji wydatków na każdym szczeblu struktury Związku.

NASZE REFLEKSJE

Zależało nam na jak najlichnym udziale instruktorów i instruktoerek w wydarzeniu oraz na interakcjach, które poza programem są zawsze bardzo ważnym elementem każdej konferencji. Mimo oczywistej przewagi udziału w takim przedsięwzięciu „na żywo”, postawiliśmy na formę hybrydową, czyli z transmisją i warsztatami w aplikacji Teams. Taka forma konferencji umożliwiła nam dotarcie do grupy instruktorów z niemal każdej chorągwi, także tych, którzy nie mają możliwości wyjazdu na całonocne wydarzenie w innym mieście. Bardzo cieszy nas, że temat wychowania ekonomicznego zaczął cieszyć się tak dużym zainteresowaniem w ZHP i chcemy umożliwić w przyszłości szeroki dostęp naszej kadry do warsztatów i materiałów merytorycznych z tego zakresu.

Tegoroczną konferencję zorganizowaliśmy w Centrum Giełdowym – kompleksie konferencyjnym zlokalizowanym w budynku Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie. Uczestnicy docenili wybór tego miejsca, a w ankietach pojawiały się wypowiedzi, że to „dobrze, że Giełda pozwoliła ZHP na organizację wydarzenia w tym miejscu”. Jednak to nie jest tak, że „pозwoliła nam”, tak jak szkoła pozwala czasem lokalnej drużynie na zbiórkę czy biwakowy nocleg w swoim budynku, ale wynajęliśmy komercyjnie przestrzeń przeznaczoną na tego rodzaju wydarzenia. Po przedstawieniu koncepcji konferencji dostaliśmy od Centrum Giełdowego korzystną cenowo ofertę – jednocześnie nie byłoby nas tam, gdyby nie wsparcie finansowe udzielone przez Warszawski Instytut Bankowości, z którym stale współpracujemy.

Konferencja umożliwiła nam pokazanie wychowania ekonomicznego w pełniejszym świetle, zacieśnienie współpracy z naszymi dotychczasowymi partnerami i zdobycie nowych – pierwszy raz w wydarzenie związane z wychowaniem ekonomicznym w ZHP zaangażowało się tylu przedstawicieli nauki z różnych ośrodków. To silni sojusznicy naszej organizacji, którzy są w stanie wesprzeć nas swoją wiedzą w różnorodnych działaniach – od wykładów i warsztatów po weryfikację merytoryczną wytworzonych przez nas materiałów. Poznaliśmy też kilku instruktorów, którzy chcą włączyć się w działania wydziału (w ramach dłuższej współpracy lub konkretnego projektu) – chętnie przyjmujemy nowe osoby, bo pracy jest sporo...

Cieszy nas też dobry odbiór konferencji, co pokazała ankieta ewaluacyjna: 4,41 – średnia ocena zadowolenia z udziału, 4,51 – średnia ocena całego programu.

CO DALEJ?

W przyszłym roku planujemy szereg działań, które będą częściowo kontynuacją i rozwinięciem dotychczasowych projektów, a częściowo czymś zupełnie nowym.

- Rozpoczęliśmy tworzenie **poradnika dotyczącego akcji zarobkowych**, którego fun-

damentem będzie materiał stworzony w ramach warsztatów na konferencji. Zależy nam na tym, żeby drużynowi mieli dostęp do przystępnie napisanego i zgodnego z aktualnymi przepisami poradnictwa, co pozwoli im realizować bez obaw i zgodnie z prawem więcej akcji zarobkowych – skupiając się nie tylko na ich formalnej stronie, ale przede wszystkim na aspektach wychowawczych.

- Dzięki otrzymaniu dofinansowania mamy możliwość kontynuować nasze **wizyty z warsztatami w środowiskach** w całej Polsce – chcielibyśmy odwiedzić zarówno pojedyncze hufce, jak i pojawić się na wydarzeniach chorągwiowych. Szykujemy się także po raz trzeci na Wędrowniczą Watrę. :) Prowadzenie warsztatów to jedna z aktywności Wydziału Wychowania Ekonomicznego, które sprawiają nam największą radość i satysfakcję. Z propozycjami warsztatów, które aktualnie prowadzimy, możecie zapoznać się na stronie internetowej <https://zhp.pl/wwe>. Projekt jest realizowany z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej.
- Planujemy opracowanie większej liczby **propozycji gotowych zbiorów** dla drużyn (zbiórki, gry, konkursy) oraz **konspektów z zakresu wychowania ekonomicznego** dla kursów przewodnikowskich i podharcmi-strzowskich, drużynowych oraz komendantów szczepli (propozycje zajęć, gier i warsztatów).

- W styczniu i lutym przeprowadzimy serię **webinarów** transmitowanych na naszym fanpage'u na Facebooku <https://www.facebook.com/wwezhp>. Możemy zdradzić, że naszymi pierwszymi gośćmi online będą Boguś Janiszewski, autor książki „Ekonomia. Czego dorodzi ci nie mówią” i prof. Witold Orłowski, który opowie nie tylko o książce „Ekonomia dla ciekawych, czyli co zeznał porwany profesor”, ale również odpowie na wasze pytania dotyczące aktualnej sytuacji ekonomicznej.
- Kontynuujemy grę w **Score Huntera!** To internetowa gra ekonomiczna, znajdująca się na platformie Biura Informacji Kredytowej, dostępna teraz dla wszystkich członków ZHP powyżej 16 roku życia. Trwa do 5 maja i można w niej wygrać nagrody finansowe. Zapisy: www.junior.scorehunter.edu.pl.
- Jesienią 2023 r. chcemy zorganizować **trzecią edycję konferencji** o wychowaniu ekonomicznym, na którą już dziś Was zapraszamy!

Jeśli chcecie dowiedzieć się czegoś więcej, nawiązać współpracę lub skorzystać z materiałów metodycznych o wychowaniu ekonomicznym, odwiedźcie <https://zhp.pl/wwe> lub napiszcie do nas: ekonomia@zhp.pl.

HM. NATALIA STAWSKA
Koordynatorka Konferencji
Wydział Wychowania Ekonomicznego GK ZHP



Zdjęcia na okładce | str. 10, 21:
p.wd. Michałina Florjańska

PO SEMINARIUM EUROSEA NIE TYLKO WODNIACKIE REFLEKSJE

Jestem wodniakiem i chciałbym opowiedzieć o spotkaniu skautowym, w którym uczestniczyłem jesienią tego roku. Było ono szalenie motywujące, pozwoliło mi spojrzeć na ruch wychowania wodnego z innej perspektywy, a także pokazało, jak bardzo różnorodnie – a zarazem identycznie – pojmowany jest skauting w Europie.

Mowa o **Eurosea – seminarium przeznaczonym dla europejskich liderów skautowych pracujących ze specjalnością wodną**. Można na nim spotkać osoby zajmujące się organizacją wydarzeń wodnych na poziomie odpowiadającym naszej chorągwi bądź wydarzeń ogólnokrajowych. Takie spotkania odbywają się co dwa lata w różnych miejscach w Europie, a organizacją zajmuje się wybierana na ten czas Grupa Odyseusza (*Odyseus Group*). Pierwsze spotkanie Eurosea odbyło się w Salonikach w 1985 r. Dziś, po trzydziestu siedmiu latach, można powiedzieć, że Odyseusz znów zawitał do swojego domu, ponieważ 15 Eurosea odbyło się w Atenach w dniach 9–12 września 2022 r. ZHP reprezentowali instruktorzy Wydziału Wychowania Wodnego Główniej Kwatery phm. Wiktor Wróblewski i phm. Kamil Szykowski.

Eurosea jest platformą wymiany idei, doświadczeń i pomysłów.

Może być to szczególnie pomocne w szukaniu nowych zadań i wyzwań, jakie chcemy zaproponować naszym wychowankom. Pozwala też niejako „zajrzeć pod maskę” i zobaczyć, jak działa „silnik” innych organizacji skautowych – jak funkcjonują ich jednostki organizacyjne, z jakimi instrumentami metodycznymi pracują drużyny i jak wdrażane są nowe instrumenty; jak skautmistrzowie wspierani są przez kadrę na poziomie centralnym, w jaki sposób prowadzona jest współpraca z organami państwa.

W tym roku w Eurosea uczestniczyło trzydzieści siedem osób z osiemnastu krajów i z trzech kontynentów. Bo ruchem wodnym zainteresowani są też skauci spoza Europy i przyjeżdżają na to seminarium w celu poszukiwania dobrych praktyk, inspiracji i pomysłów na działanie. Przykładem może być druha, który przyjechał z Kenii. Opowiadał o tym, jak starają się wychowywać i nauczać dzieci w Afryce, nie posiadając żadnego sprzętu wodnego. Moją uwagę przykuł jednak fakt, że kenijska organizacja skautowa znajduje się na piątym miejscu w rankingu WOSM na najliczniejszą organizację skautową – uplasowali się tam z liczbą ponad dwóch milionów skautów (przy blisko pięćdziesięciu sześciu milionach ludności). Liczba może robić wrażenie, ale wkrótce okazało się, że w Kenii organizacja

skautowa przejęła rolę szkoły i naucza młodzież, a w niektórych rejonach dzieci mają obowiązek należenia do lokalnej drużyny. Wydaje mi się, że każdy samodzielnie powinien odpowiedzieć sobie, czy przymuszanie do bycia w skautingu to jest dobra droga.

Rozmawialiśmy nie tylko o sprawach wodniackich. **Poruszany był m.in. temat, jak w różnych krajach rozwiązywana jest komunikacja wewnątrz organizacji, jak drużynowi kontaktują się z rodzicami.** Średnia europejska jest taka, że każda organizacja posiada konto na portalach społecznościowych (Facebook, Instagram), a drużynowi samodzielnie dostosowują platformę komunikacyjną do swoich potrzeb. W zależności od potrzeby jest to WhatsApp, grupa na Facebooku, Viber, Google Meets. Bezapelacyjnie Związek Harcerstwa Polskiego ma w tej sferze sukcesy, ponieważ każdy harcerz dostaje konto w systemie Microsoft z dostępem do takich narzędzi, jak Outlook, SharePoint, Teams i wiele innych. Są to profesjonalne narzędzia stosowane w wielu ogólnoswiatowych korporacjach i możliwość obycia się z takimi narzędziami jest dla naszych harcerzy niewątpliwie cenną nauką.

Przyjaciele z Czech przeprowadzili dwa bloki zajęć, podczas których poruszali trudne tematy.

Jednym było wypalanie się kadry po dużych imprezach – opowiadali, jakie metody motywowania są stosowane, aby temu zapobiec. Drugi, równie ciekawy temat dotyczył podejścia do picia alkoholu podczas wyjazdów uczestników i dorosłej kadry. Wydaje mi się, że każdy polski harcerz bez zastanowienia odpowiedziaby, że podczas wyjazdów wszyscy mają całkowity zakaz spożywania alkoholu. U skautów z Włoch, Francji i Portugalii sprawa wygląda trochę inaczej, ponieważ, przykładowo, nie jest niczym złym wypicie wina do posiłku. Podczas dyskusji każdy starał się przedstawić swój punkt widzenia oraz dobre praktyki stosowane w różnych sytuacjach.

Mieliśmy też możliwość żeglować typowymi greckimi łódkami po ateńskich zatoczkach. Grecy skauci wodni swoją tradycyjną łódź żaglową nazywają Kaiki. Wyglądem podobna jest do dobrze nam znanych DZet albo trenerów, ale z o wiele niższą burtą (wystaje niecałe 20–30 cm ponad poziom wody). Wykonana jest całkowicie z drewna i posiada ożaglowanie łańciskie. Dla niewtajemniczonych – ożaglowanie łańciskie to rodzaj ożaglowania z trójkątnym żaglem, gdzie żagiel przymocowany jest do długiej

ukośnej rejki (przez Greków nazywanej „antenna”), która zamocowana jest niesymetrycznie do masztu. Kaiki wywodzą się z tradycyjnych łódek do połowu ryb. Co ciekawe, Grecy nie stosują zbyt wielu metalowych elementów do łączenia takielunku. Przykładowo: zamiast metalowych szekli korzystają z cienkiej repliki i w taki sposób mocowane są wanty do burt oraz sztag. Sami przyznają, że bezpiecznie pływa się na takiej łódce do około czterech stopni w skali Beauforta, a i sama sprawność powierzchni żagla jest niższa w porównaniu do ożaglowania bermudzkiego.

Takie seminaria to również sposobność do rozmów w kularach, gdzie jako reprezentanci Wydziału Wychowania Wodnego GK **staraliśmy się pozyskać jak najwięcej kontaktów i wiedzy, która pomoże nam w przygotowaniach do Światowego Jamboree Skautowego w Polsce w 2027 r.** Ponieważ odbędzie się ono na Wyspie Sobieszewskiej, będzie możliwość skorzystać z zalet, jakie daje woda i aktywności z nią związane. Mimo że Jamboree dopiero za pięć lat, przygotowania trzeba rozpocząć już teraz. Dlatego staraliśmy się szukać kontaktów ze skautami z krajów, które or-

ganizowały już podobnie duże imprezy, żeby dowiedzieć się, z jakimi wyzwaniem się borykali, jak rozwiązywali problemy oraz jakie wnioski wyciągnęli. Bo wiadomo, że najlepiej jest się uczyć na cudzych błędach.

Wszyscy skauci są jednocześnie identyczni i różnorodni. Po ponad stu latach cele, jakie wyznaczył Baden-Powell, są ciągle aktualne. Ale ich realizacja może przebiegać różnie w zależności od tego, na jaki teren to skautowe ziarno padło. Wiadomo, że narzędzia powinny być dostosowane do możliwości. Takie międzynarodowe spotkania potrafią pokazać i uświadomić nam, co nas łączy i jakie wspólne problemy i wyzwania przed nami. Pozwalają spojrzeć na naszą organizację z innej perspektywy. Pomagają zmienić tok myślenia, wyjść poza codzienne schematy. Jeśli kiedykolwiek będziecie mieli możliwość uczestniczyć w zagranicznych seminariach, warsztatach czy konferencjach – weźcie w nich udział! **Następne Eurosea odbędzie się w Czechach, w miejscowości Znojmo.** Może uda się nam tam spotkać?

PHM. KAMIL SZYJKOWSKI
HUFIEC ZIEMI GLIWICKIEJ



BYŁAM W UKRAINIE

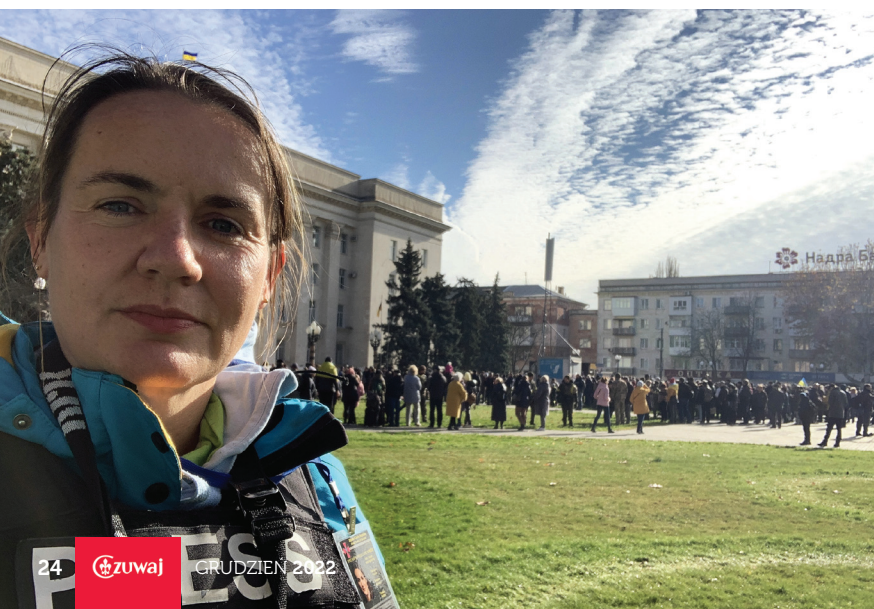
Wyobraź sobie, że nagle w twoim domu brakuje prądu. Gasną światła, ale przecież możesz użyć latarki w komórce. Znajdziesz szybko w szafie latarkę. Zapalisz świeczki i w sumie wyjdzie całkiem miły zimowy wieczór. Do tego przyda się aromatyczna herbata. Co prawda w czajniku elektrycznym wody nie zagotujesz, ale przecież w garnku na kuchence gazowej też się da. Z kubkiem ciepłej herbaty, przy blasku świec, grzejesz nogi na kaloryferze i wpatrujesz się w cichy, zimowy krajobraz...

A teraz wyobraź sobie, że nie masz prądu od tygodnia. Wszystkie baterie już się wyczerpały. Wody w kranie też nie ma, bo pompa, która włącza ją do ciebie do mieszkania, przecież też działa na prąd. Masz nieco zapasów w butelkach, ale kuchnia w twoim domu jest elektryczna, więc nie masz jak jej zagotować. Do tego jest zimno, bo ciepłownia również przestała działać. Świeczki nie oznaczają dla ciebie nic romantycznego – to jedyne źródło ciepła, jakie masz. Za oknem zimowa aura, ale bynajmniej nie jest cicho – w każdej chwili może

zawyc syrena alarmowa, a potem nasłuchujesz odgłosów wybuchów...

Taka jest codzienność tysięcy Ukraińców. W wyniku ostrzałów prowadzonych przez wojska rosyjskie większość sieci energetycznej w kraju naszych wschodnich sąsiadów została zniszczona. Te resztki, które nadal działają, są naprawiane non stop, żeby zapewnić dostawy elektryczności do tak neutralnych miejsc, jak szpitale. W centrach miast tworzone są punkty, gdzie korzystając z zasilania awaryjnego można np. naładować sobie telefon. Ale najpierw trzeba odstać swoje w kolejce...

Mieszkańcy wsi jeszcze jakoś sobie radzą – wiele osób ma w ogródkach studnie, w domu ogrzewanie na węgiel czy drewno, już jesienią budowali piece, na których można gotować. Miastowi mają znacznie gorzej – nie rozpalą przecież ogniska w mieszkaniu na 10 piętrze bloku w Kijowie... Dla jednych i drugich towarem pierwszej potrzeby są agregaty prądotwórcze. Te najmniejsze, które mogą zasilić mieszkanie, to wydatek około 5000 zł.



O ile uda się je kupić, bo gdy tylko pojawiają się w sklepach, są od razu wykupywane.

W listopadzie polski rząd przewidywał, że około 10 grudnia na ukraińsko-polskiej granicy pojawi się 800 tys. uchodźców. Chwilę później mówiono już o 1,5 mln ludzi. Gdy my cieszyliśmy się z otrzymanego od skautów słowackich Betlejemskiego Światła Pokoju, w Odessie w wyniku ataku dronów zniszczona została ostatnia działająca elektrownia. Władze tego zamieszkiwanego przez ponad 900 tysięcy ludzi miasta apelują, żeby kto może, wyjechał. Wyobraź sobie, że to tak, jakby zaapelować do wszystkich mieszkańców Krakowa i okolicznych gmin, żeby wyjechali gdzieś do rodziny czy znajomych. Trudne? Tak. Przeróżające? Zdecydowanie. Nierealne i nieprawdziwe? Niestety nie...

Byłam w listopadzie w Ukrainie, pracując jako dziennikarka i dokumentując to, jak wygląda życie zwykłych ludzi. Od początku wojny jeżdżę tam i nagrywam rozmowy z Ukraińcami. I od początku spotykam skautów, którzy tak jak my stanęli do służby. NOSU, Płast, SKIF, AGU... różne organizacje, dwie z nich razem z nami są w strukturach światowych WOSM i WAGGS, pozostałe nie, ale to nie zmienia faktu, że wszyscy pomagają, jak tylko mogą. Skauci z NOSU organizowali zbiórki apteczek, SKIF w Dnipro otworzył centrum dla rodzin z dziećmi, które uciekły z Donbasu. AGU wspiera starsze osoby w codziennych czynno-

ściach a Płast organizuje transporty odzieży i żywności tak dla cywili, jak i dla walczących. A pomiędzy tym wszystkim jest ZHP. W wielu miejscach widziałam paczki oklejone naszą zieloną lilijką!

Ukraińcy, z którymi rozmawiałam, jak tylko dowiadywali się, że jestem z Polski (co akurat nie jest trudne – akcent od razu mnie zdradza), wylewnie dziękowali. A gdy w rozmowie padło słowo „harcerze”, to podkreślali, że wcześniej nie wiedzieli, co to znaczy, ale teraz już jest to dla nich oczywiste – rzesze młodych ludzi gotowych do pomocy. A mnie miękko się robiło na sercu, jak widziałam te harcerskie dary w centrum Kijowa i w małych, zagubionych między polami wioskach.

Wojna trwa od 10 miesięcy. Prawdopodobnie te nadchodzące będą najcięższe, tak dla wojska, jak i dla cywili. Mundurowi, z którymi rozmawiałam, mówili mi, że mogą w 100% koncentrować się na obronie swojej ojczyzny, wiedząc, że ich dzieci, żony czy starsi rodzice są bezpieczni. I wszyscy mówią „Dziękujemy, Polsko”. A ja mówię: **nie przestawajmy pomagać! Bo teraz, w trakcie zimy, nasza pomoc jest jeszcze bardziej potrzebna. A harcerz w każdym widzi bliźniego i ślubowaliśmy nieść chętną pomoc...**

HM. AGNIESZKA POSPISZYL

INSTRUKTORKA WYDZIAŁU ZAGRANICZNEGO GK ZHP





Dzień Myśli Braterskiej to święto obchodzone przez skautki i skautów na całym świecie. Bez względu na to, czy należymy do drużyny w Polsce, Brazylii, Kanadzie, Egipcie czy Tajlandii – wszyscy razem cieszymy się z bycia częścią międzynarodowej wspólnoty. Wspólne celebrowanie naszego święta w takim gronie może stać się początkiem wspaniałej skautowej przygody i przyjaźni na całe życie.

Instruktorzy i instruktorki Wydziału Zagranicznego Głównej Kwatery ZHP po raz kolejny zachęcają gromady i drużyny do świętowania Dnia Myśli Braterskiej 2023 razem z drużyną skautową!

JAK TO ZROBIĆ?

Aby wziąć udział w akcji, należy wypełnić specjalny formularz zgłoszeniowy, który zostanie udostępniony na stronie ZHP,

ŚWIĘTUJ DMB

RAZEM Z INNYMI SKAUTKAMI I SKAUTAMI!

na profilu Wydziału Zagranicznego na Facebooku oraz u pełnomocniczek i pełnomocników ds. zagranicznych komendantów chorągwi. **Nabór drużyn i gromad rozpocznie się 2 stycznia 2023 r.** Po zakwalifikowaniu na początku lutego drużynom zostaną przypisane środowiska zagraniczne, dobre pod kątem grupy wiekowej, liczebności, płci, aby Dzień Myśli Braterskiej świętować z rówieśnikami w podobnej grupie metodycznej.

A CO JEST DO ZROBIENIA?

Wspólnie ze środowiskiem zagranicznym zaplanujecie i wykonacie trzy zadania z propozycji programowej WAGGGS „Nasz świat, nasza bezpieczna przyszłość. Środowisko & pokój”, opracowanej specjalnie z okazji DMB 2023 przez WAGGGS. Można zorganizować wspólną zbiórkę online lub, jeśli to możliwe, spotkanie na żywo. **Czas na realizację zadań jest przewidziany od lutego aż do Dnia Ziemi (22 kwietnia 2023 r.),** aby bez problemu

udało się wpleść je w zimowo-wiosenne plany drużyn i gromad. W nagrodę czekają na uczestników nowe doświadczenia i skautowe przyjaźnie, a po realizacji zadania i przesłaniu krótkiego podsumowania można będzie otrzymać plakietki okolicznościowe (dostępne do wyczerpania zapasów!).

Dlaczego warto zaangażować się w akcję, mówi komisarka zagraniczna ZHP harcmistrzyni Monika Dreik: *W akcji łączenia drużyn 2023 mogą wziąć udział zarówno drużyny i gromady, które są już doświadczone we współpracy zagranicznej, jak i te, które jeszcze nie miały okazji nawiązać kontaktów ze skautami i skautkami z zagranicy. Dzięki wsparciu pełnomocniczek i pełnomocników ds. zagranicznych oraz instruktoerek i instruktorów Wydziału Zagranicznego GK ZHP mogą rozpocząć lub kontynuować skautową przygodę. Uczestnicząc w akcji i realizując propozycję programową, możecie rozpocząć międzynarodową współpracę, żeby zatroszczyć się o środowisko naturalne, zadbać o naszą planetę i niwelować nierówności społeczne.*

PROPOZYCJA WAGGGS

Wybierając temat przewodni DMB, co roku WAGGGS stara się zwrócić uwagę na ważne kwestie współczesnego świata, np. równość płci, walkę z ubóstwem czy bezpieczeństwo. W roku 2023 tematem propozycji opracowanej przez zespół wolontariuszek WAGGGS są zmiany klimatyczne i rola, jaką odgrywają w zakłócaniu globalnego pokoju i bezpieczeństwa. Wśród autorek propozycji jest hm. Aleksandra Polesek, która przybliży tematykę tegorocznego zadania: *W trakcie realizowania propozycji wspólnie z bohaterką Miku wyruszamy w podróż, aby poprzez różne działania zwrócić uwagę na pokój i równowagę na świecie oraz stać się świadomymi liderkami i liderami z zakresu ekologii. Dowiadujemy się też, w jaki sposób kwestie środowiskowe dotyczą w największym stopniu dziewcząt i kobiet. Dużo uwagi poświęcono zagadnieniu utrzymaniu pokoju, rozumianego jako stan równowagi w przyrodzie, oraz kwestii naszych relacji z naturą niezbędnych do utrzymania wewnętrznego pokoju.*

Zachęcamy wszystkie drużyny i gromady, aby dołączyły do Akcji łączenia drużyn 2023 i zrealizowały zadania z propozycji programowej „Nasz świat, nasza bezpieczna przyszłość. Środowisko & pokój” we współpracy z drużynami skautowymi z różnych odległych zakątków świata.

PHM. ANNA OMIECIŃSKA
PHM. ANIELA RADECKA
WYDZIAŁ ZAGRANICZNY GK ZHP

CIEKAWY DZIEJE

DWÓCH HARCERSKICH SZTANDARÓW

Dobiega końca kolejny rok... Dla Muzeum Harcerstwa w Warszawie to czas zamknięcia kolejnego projektu. Naszym największym, a zarazem najkosztowniejszym przedsięwzięciem w 2022 r. była konserwacja dwóch historycznych sztandarów harcerskich: I Męskiej Drużyny Harcerskiej im. St. Czarnieckiego w Irenie (nr inw. MH/429/1/ZG) oraz 76 Zagłębiowskiej Drużyny Harcerzy im. ks. Józefa Poniatowskiego w Zagórze (nr inw. MH/392/ZG).

I Męska Drużyna Harcerska im. St. Czarnieckiego powstała przy Szkole Podstawowej nr 1 w Irenie (dziś dzielnica Dębina) około 100 lat temu z inicjatywy kierownika szkoły Jana Łomotta i nauczycielki Haliny Włoszczak. Sztandar ufundował w 1935 r. 15 Pułk Piechoty „Wilków”. Po wybuchu II wojny światowej sztandar ukryto w domu państwa Hasse. W 1949 r., z uwagi na ówczesną sytuację polityczną, harcerze oddali sztandar na przechowanie do lokalnego kościoła. Stamtąd w niewyjaśnionych okolicznościach trafił do Kazimierza Dolnego. 24 sierpnia 1990 r. w trakcie porządkowania starych ornatów oo. franciszkanie odnaleźli sztandar i wyeksponowali go w klasztornym muzeum. Tam odnalazła go rodowita dęblinianka i przewodniczka PTTK. O swoim odkryciu powiadomiła znajomych w Dęblinie. Komenda Hufca w Dęblinie przy wsparciu księdza z tamtejszego kościoła podjęła starania o odzyskanie dawnego sztandaru. Przekazano go harcerzom 8 września 1991 r. Chcąc zapewnić właściwe warunki przechowywania, w 2019 r. Komenda Hufca ZHP w Dęblinie przekazała zabytek do naszego muzeum.

Pod koniec 2021 r. wytypowaliśmy wspomniany znak do konserwacji, by wiosną 2022 r. powierzyć go komisji konserwatorce tkanin Jadwidze Kozłowskiej.

Po przeszło półrocznych pracach płat sztandaru powrócił do muzeum. Na zły stan jego zachowania wpłynął szereg różnorodnych czynników. Stwierdzone zniszczenia wynikały zarówno z nieuniknionego podczas użytkowania sztandaru oddziaływania zmiennych warunków atmosferycznych: wilgotności, temperatury czy promieniowania UV i IR, jak też obecności kurzu, zanieczyszczeń i powstania drobnych uszkodzeń mechanicznych. Szczególnie destrukcyjne okazało się działanie światła, które wywołało reakcje, skutkujące zmianą barw, płowieniem oraz osłabieniem włókien tkanin i nici. **Pierwotna intensywnie niebieska barwa jednej z użytych tkanin zachowała się tylko w miejscach nienarażonych na bezpośrednie działanie światła; w pozostałych przeszła w barwę szaro-ugrową** (patrz: fot.). Właściwości absorpcyjne tkanin, z których wykonano płat, sprzyjały wnikananiu do wnętrza struktury włókien zanieczyszczeń powierzchniowych i przyspieszyły ich degradację. Na całej powierzchni sztandaru powstały pofalowania i liczne zagniecenia, przekształcające się w przetarcia, spękania i wykruszenia włókien. Dawne naprawy, przeszycia i cerowania nie spełniały swojej funkcji, powodując powstanie

zmarszczeń wokół szwów, nowe wykruszenia oraz przemieszczenia luźnych fragmentów i nitek tkaniny zabytkowej. Na bawełnianej podszewce zaobserwowano liczne zagniecenia, plamy, zacieki i przebarwienia. W zagięciach tkanin przy szwach odnaleziono kokony moli, kurz i pyły tkaninowe.

Głównym celem prac konserwatorskich było zabezpieczenie zabytkowej tkaniny przed dalszą degradacją, wzmocnienie jej i przywrócenie w miarę możliwości walorów estetycznych obiektu. W wyniku podjętych działań **usunięto deformacje i zabrudzenia, metodą klejenia i szycia wzmocniono tkaniny sztandaru na podłożu z naturalnego jedwabiu, uzupełniono ubytki wierzchniej tkaniny jedwabiem, dostosowanym do barwy oryginału oraz uzupełniono ubytki haftu**, liczne zwłaszcza przy wizerunku Matki Boskiej (patrz: fot.).

Choć o samej 76 Zagłębiowskiej Drużynie Harcerzy im. ks. Józefa Poniatowskiego w Zagórzach zachowało się niewiele informacji, to prace konserwatorskie nad jej sztandarem przyniosły nam kilka niespodzianek. Drużyna wywodziła się najprawdopodobniej z 9 Męskiej Drużyny im. J. Poniatowskiego, założonej w 1913 r. Z pewnością funkcjonowała w połowie lat 30-tych XX w. W kwietniu 1934 r. 76 ZDH zaprezentowała swoją kronikę na wystawie zorganizowanej przez 39 ZDH w Gołonogu, a latem wraz z 48 ZDH z Zagórzach wyjechała na obóz harcerski do Centurii. Drużyna borykała się z problemami kadrowymi, w 1935 r. jej pracę wspierali instruktorzy 20 ZDH. Losy środowiska w okresie II wojny światowej pozostają nieznane, zaś do informacji o powojennych dziejach drużyny dotarliśmy podczas konserwacji sztandaru. Po rozpruciu płata sztandaru okazało się, że między jego warstwy została wszyta swoista metryczka. Był to odcięty pod-



Błękitny
– oryginalna barwa płatu,
która wskutek działania
światła przeszła w barwę
szaro-ugrową

Fragment haftu
ze sztandaru 1 Męskiej
Drużyny Harcerskiej
im. St. Czarnieckiego
w Irenie
– po konserwacji



czas tworzenia sztandaru fragment płótna z obrazu olejnego, przedstawiającego św. Jerzego, a stanowiącego centralną część głównej strony płata. **Na wspomnianym fragmencie znalazła się – częściowo zachowana – sygnatura autora obrazu oraz informacja o twórcach sztandaru** (patrz: fot. poniżej). Okazało się, iż ów znak powstał wkrótce po zakończeniu II wojny światowej. Wykonanie go zajęło zaledwie trzy dni: od 6 do 8 czerwca 1946 r. Jego projektantem i twórcą był ówczesny drużynowy 76 ZDH – HR Zdzisław Henryk Kulesza, pracujący przy pomocy Eleonory Woźniczkowej, jej syna Jerzego, Marii Guzikowej i jej córki Teodozji. Obraz na płacie wedle sygnatury autora jest jednak starszy – najprawdopodobniej został ukończony 5 marca 1939 r. Pierwotnie zbyt duży wizerunek patrona harcerzy został przycięty do rozmiaru dobrze komponującego się z całością płata. Fragment tła obrazu z widokiem zamku, który twórcy sztandaru uznali za wart zachowania, został wycięty, umiejętnie dopasowany do całości i doszyty.

Sztandar nie posłużył drużynie z Zagórza zbyt długo... Z pewnością już w 1949 r. został ukryty przed ówczesnymi władzami i w ten sposób uchroniony przed konfiskatą. O sposobie i co najmniej jednym z miejsc jego zdeponowania mogą świadczyć ślady ciasnego złożenia – liczne załamania, przetarcia i ubytki tkanin, jak również znaczne uszkodzenia warstwy malarskiej oraz silne zabrudzenie kurzem i fragmentami zboża, stwierdzone podczas oględzin. W 2017 r. płat został odnaleziony na terenie kościoła pw. św. Joachima w Sosnowcu przez ówczesnego proboszcza tamtejszej parafii i za pośrednictwem dh. Alicji Chorąży przekazany do Muzeum Harcerstwa w Warszawie, a od wiosny 2022 r. poddany zabiegom konserwatorskim.



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Prace konserwatorskie
wykonano dzięki
dofinansowaniu
ze środków
Ministra Kultury
i Dziedzictwa Narodowego,
pochodzących z Funduszu
Promocji Kultury – państwowego
funduszu celowego,
otrzymanych
w ramach programu
„WSPIERANIE
DZIAŁAŃ MUZEALNYCH 2022”
na realizację zadania
„Tkanina zabytkowa i malarstwo
– konserwacja harcerskich
sztandarów z okresu dwudziestolecia
międzywojennego”.

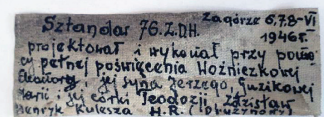
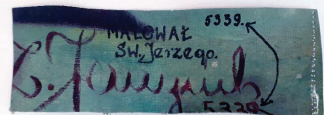
RAFAŁ TOCZEK

MUZEUM HARCERSTWA W WARSZAWIE



Sztandar
76 Zagłębiowskiej
Drużyny Harcerzy
im. ks. Józefa
Poniatowskiego
w Zagórzu
– po konserwacji

Sztandar
76 Zagłębiowskiej
Drużyny Harcerzy
– sygnatura
malarza obrazu
oraz informacja
o twórcach sztandaru



OPERACJA 1001-FROMBORK – DZIEŁO DOKONANE



Latem 2023 r. minie pół wieku od zakończenia „Operacji 1001-Frombork” – przedsięwzięcia Związku Harcerstwa Polskiego, które zaowocowało odbudowaniem Fromborka – miasta Mikołaja Kopernika na 500-lecie urodzin wielkiego astronoma. Z tej okazji we Fromborku planowane są uroczystości i wydarzenia przypominające ten kilkuletni pełen entuzjazmu okres i działania, w które przez kilka lat zaangażowani byli nie tylko harcerze, ale również całe społeczeństwo.

(red.)

Operacja 1001-Frombork. Harcerski Ruch Młodzieży o Honorowe Obywatelstwo Fromborka Miasta Mikołaja Kopernika. To przydługa, ale pełna nazwa tego, co działo się we Fromborku na Warmii za sprawą ZHP w latach 1966–1973.

Prapowodem organizacji tego przedsięwzięcia było porozumienie pomiędzy organizacjami – Związkiem Harcerstwa Polskiego, Związkiem Młodzieży Socjalistycznej i Związkiem Młodzieży Wiejskiej – zwanymi wówczas młodzieżowymi, a dotyczyło ono podziału terenów działania, ciągu wychowawczego i rozwoju kadry ZHP. Najogólniej rzecz ujmując, to korzystne wówczas dla harcerstwa porozumienie umożliwiło pracę ZHP we wszystkich szkołach ponadpodstawowych w I i II klasach (lub do 16 roku życia ucznia). Nowe możliwości otworzyły się przed harcerstwem szczególnie w szkołach zawodowych i przyzakładowych (branżowych), podległych resortowym radom, odpowiedzialnym za przygotowanie przyszłych kadr do pracy w zakładach produkcyjnych danej branży.

Osiągnięcie ZHP polegało na możliwości pracy z młodzieżą z zawodowych szkół ponadpodstawowych, gdzie wcześniej mógł działać tylko ZMS lub ZMW w zależności od branżowej specyfiki szkoły. Był to efekt polityki państwa na „siłę” ograniczającego charakter ZHP jedynie do organizacji dziecięcej wbrew jego korzeniom wywodzącym się z ruchu młodzieży szkół średnich (gimnazjów) i studentów.

Główna Kwatera ZHP zaproponowała „wejście” do szkół zawodowych przez realizację opracowanego specjalnie programu „Z krzyżem harcerskim na kombinezonie”. Chodziło o stworzenia propozycji, która umożliwiałaby wykazanie się przez harcerzy wiedzą fachową w tworzeniu czegoś konkretnego, przydatnego i wykorzystanie faktycznie istniejącego w kraju potencjału. Jedną z koncepcji, później zrealizowaną, była odbudowa z wojennych zniszczeń małego miasteczka, jakich w kraju było wówczas wiele. Działo się to w czasie, kiedy zaczęto planować zbliżające się obchody 500-lecia uro-

dzin Mikołaja Kopernika, dlatego wybór padł na Frombork, w którym genialny astronom spędził ponad trzydzieści lat swojego życia i gdzie stworzył dzieło *De revolutionibus orbium coelestium*. **Przedsięwzięcie planowano rozpocząć w roku 1967 – roku 1001 od chrztu Polski, uznawanego za początek naszej państwowości. Tak stworzono kryptonim przedsięwzięcia „Operacja 1001-Frombork”.**

W sierpniu 1966 r. do Fromborka przyjechało około 300 harcerzy z całej Polski w celu rozpoznania potrzeb inwestycyjnych w mieście i możliwości obozowania w jego okolicy, odbycia pierwszych spotkań i nawiązania kontaktów z mieszkańcami, a także z władzami regionu. Była to tzw. Akcja Pilotażowa. 6 sierpnia przez miasto przejechał ciężki spychacz gąsienicowy, aby zwrócić uwagę mieszkańców oraz zachęcić ich do pierwszego spotkania z harcerzami i wysłuchania ich planów. Z gąsienicy spychacza, bez mikrofonu, prezentacji zamierzeń harcerstwa wobec Fromborka dokonał szef sztabu Operacji hm. Ireneusz Sekuła – jeden z twórców koncepcji, jaka powstała w Dziale Młodzieży Starszej Głównej Kwatery ZHP. Tak zaaranżowany „Wiec przy spychaczu” przeszedł do legendy „Operacji 1001-Frombork” jako jej inauguracja.

Jak wyglądał Frombork w czasie Akcji Pilotażowej? **To historyczne miasteczko miało infrastrukturę miejską i zabudowę zniszczoną podczas działań wojennych w ok. 80%.** W miejscu zniszczonych budynków zalegały gruzy. W mieście nie istniała sieć wodociągowa i kanalizacyjna – wodę mieszkańcy czerpali z kilku ręcznych pomp ulicznych. Ulice były pokryte kamiennym brukiem z tradycyjnymi rynsztokami. Cały teren miasta zabudowany był chlewikami i szopami służącymi hodowli drobiu, trzody i bydła. W mieście brakowało przychodni zdrowia, apteki, nie było weterynarza i łączności telefonicznej po godzinach pracy miejscowej poczty.

A co było później? **Do Fromborka latem przyjeżdżało ok. 7 tys. harcerzy i ich kolegów z klas szkół zawodowych. Dwa turnusy po 21–23 dni skupiały młodych fachowców na ok. 15 zgrupowaniach i obozach.** Pracę w mieście rozpoczynali uczniowie szkół leśnych w kwietniu i maju – tego wymagała specyfika specjalności i pracy przy witalizacji zieleni miejskiej. Oczywiście największe zapotrzebowanie podczas Operacji było na fachowców z branży budowlanej, dlatego rozpoczynali oni swoją pracę podobnie jak „leśnicy” na wiosnę, a kończyli późną jesienią.

Podstawę organizacyjną realizacji zadań Operacji stanowiły zgrupowania resortowe obozów. Organizowane one były przez komendy chorągwi ZHP, a finansowane właśnie przez poszczególne ministerstwa-resorty. Akcją letnią we

Fromborku kierowali z zasady szefowie Sztabu Operacji, kadre instruktorską zgrupowań i obozów stanowili instruktorzy ZHP przy wsparciu instruktorów zawodu, którzy przybywali z grupami uczestników z poszczególnych szkół zawodowych. Koordynacją prac w mieście kierował Główny Inżynier Sztabu, który zajmował się też wszystkimi sprawami współpracy z przedsięwzięciami realizującymi inwestycje. Każdy uczestnik Operacji miał obowiązek pracować 6 godzin dziennie przez 4 dni w tygodniu. Do pracy we Fromborku mógł zgłosić się każdy uczeń bez względu na to, czy należał do ZHP, czy też nie, nigdy w trakcie Operacji nie stosowano kryterium organizacyjnego ani dla uczestników, ani dla kadry. W ten sposób realizowany był zapis z nazwy przedsięwzięcia – „Harcerski ruch młodzieży...”.

Latem na kilkudniową służbę przyjeżdżali lub przychodzili też harcerze obozujący na Kaszubach, Warmii czy Mazurach. Przygotowywane dla nich były bazy chorągwi.

Frombork, który w czasie Operacji liczył 1,4–1,8 tys. stałych mieszkańców podczas akcji letniej zmienił zupełnie swoje oblicze. W mieście działała całodobowa łączność telefoniczna. Służba zdrowia sztabu była dostępna dla wszystkich mieszkańców, łącznie ze stacjonującą karetką pogotowia. Prowadzono też aptekę z lekarstwami pilnej potrzeby. Gdy po wybuchu pandemii choroby Heinego-Medina (Polio) zaistniała potrzeba szczepienia dzieci w mieście i okolicy, służby medyczne Operacji dokonały tego w kilka dni (choć zakładano, że potrwa to ponad miesiąc). Zgrupowania Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy (CZSP) oraz Związku Zakładów Doskonalenia Zawodowego (ZZDZ) prowadziły dla mieszkańców po kosztach własnych

warsztaty naprawcze, ślusarskie, szewskie, krawieckie itp., oferując usługi w każdym zgłoszonym zakresie. Harcerze wspierali także obsługę poczty przeciążoną potrojeniem liczby osób przebywających w tym czasie w mieście. Zgrupowanie „Chemików” dysponowało wozem bojowym straży pożarnej i przygotowaną załogą. Zabezpieczał on miasto i okolicę, brał udział w akcjach gaśniczych (najdalej – ok. 40 km od Fromborka). Miasto doczekało się własnego hejnału odgrywanego z Wieży Wodnej – niestety nie utrzymano tej tradycji w późniejszym okresie. Harcerze redagowali i wydawali dwa tytuły prasowe z legendarnym już „Na Przełaj przez Frombork”. Codziennie pod Wieżą Wodną zespoły harcerskie dawały koncerty, których liczby nie sposób się doliczyć.

Ścisłe specjalistycznymi obozami Operacji były obozy archeologiczne. W tej dziedzinie od pierwszego roku trwania przedsięwzięcia specjalizowała się Chorągiew Gdańska ZHP. Grupy harcerzy pracowały na wszystkich wykopaliskach, jakie w tym czasie były prowadzone we Fromborku i okolicy. W mieście badania archeologiczne poprzedzały wszystkie inwestycje i budowy. W okolicach Fromborka przebadano szereg stanowisk związanych z lokalizacją dawnych grodów i warowni pruskich.

To tylko niektóre z zadań realizowanych przez uczestników Operacji. Najważniejszy był jednak wysiłek młodych ludzi z branży budowlanej. **We Fromborku nie ma obiektu, który by nie został wzniesiony z udziałem harcerzy.** Pierwszym budynkiem (tzw. wielkogabarytowym) była remiza dla miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Została wzniesiona w latach 1967–1968, choć nie bez problemów właściwych dla całej

Operacji. W protokole Sztabu z maja 1967 r. możemy przeczytać: *Odnośnie budowy remizy strażackiej – mimo posiadanych funduszy, budowa natrafia na trudności. Ich źródłem są głównie braki w zaopatrzeniu...* i dalej, w wypowiedzi innego uczestnika posiedzenia Sztabu: *...budowa remizy jest bardzo słabo zabezpieczona (...) od strony technicznej: stara, psująca się betoniarzka, brak odpowiedniej ilości właściwych rusztowań oraz nierytmiczna dostawa materiałów budowlanych.* Obiekt ten mimo wszystko ukończono i przekazano do użytku w sierpniu 1968 r. Po dokonaniu w latach 2016–2018 ocieplenia i modernizacji służy druhom z OSP do dzisiaj, podobnie jak inne obiekty wzniesione w trakcie Operacji.

Harcerze, ale też cała młodzież, w ramach Operacji mogli uczestniczyć w przedsięwzięciu nazwanym „Koperniki dla Fromborka”, podejmując różne inicjatywy w swoim miejscu zamieszkania, służące gromadzeniu dodatkowych funduszy na realizację zadań we Fromborku. Nazwa tego projektu wynikała z będącej w tym okresie w obiegu monety o nominale 10 zł z wizerunkiem Mikołaja Kopernika.

W warsztatach szkolnych przygotowywano elementy małej architektury, które następnie przewożono do Fromborka i montowano w trakcie akcji letniej. Liceum Sztuk Plastycznych w Wiśniczu organizowało w mieście swoje plenery, głównie rzeźbiarskie. Jego nauczycielka – instruktorka ZHP stworzyła popiersie ceramiczne wielkiego astronoma, które istnieje do dziś i uznawane jest za pierwszy polski pomnik Kopernika w mieście.

Jak z nazwy całego przedsięwzięcia wynika, **uczestnicy Operacji za pracę na rzecz miasta Kopernika mogli ubiegać się o godność Honorowego Obywatela Fromborka (HOF).** Oczywiście o tym prawie nie decydowała przynależność do ZHP – z dokumentacji nie wynika, ilu wśród HOF było harcerzami, gdyż nie było takich kryteriów we wnioskach ani w dokumentacji prezydium. **Łącznie przyznano 2391 tytułów z materialnym ich wyrazem w postaci stosownej odznaki i legitymacji.** Godność Honorowego Obywatela Fromborka była również przyznawana zbiorowo (zespółowo) i jak wynika z zestawień, najwięcej przyznało ich Prezydium Miejskiej Rady Narodowej dla szkół zawodowych i średnich typu technicznego, a przodowały w tym zasadnicze szkoły budowlane i technika budowlane – łącznie 138 placówek.



15 lipca 1973 r. nastąpił wielki finał „Operacji 1001-Frombork”. Już wcześniej władze państwowe zdecydowały, że będą to także centralne uroczystości obchodów 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika. Do Fromborka przybyło ok. 15 tys. uczestników Zlotu Młodych Budowniczych Fromborka. Przybyły także najwyższe władze państwowe. Uroczystość odbyła się pod Wieżą Wodną. Odślonięto pomnik Mikołaja Kopernika. Sztandar ZHP został odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy. Warto wiedzieć, że ten order był drugim w kolejności najwyższym odznaczeniem państwowym i do czasu jego istnienia w systemie wyróżnień państwa żadna organizacja ani stowarzyszenie dzisiaj nazywane pozarządowymi nie została wyróżniona tym wysokim orderem. Odpowiedzią harcerstwa na ten zaszczyt było ogłoszenie „Ruchu Drużyn Sztandarowych”. Symbolicznie odbyło się to poprzez uniesienie nad głowami przez harcerzy chust mundurowych w barwach narodowych. Ruch prowadzony był w Związku do roku 1989.

Jakie były rezultaty, wyniki „Operacji 1001-Frombork”? Wymienianie wzniesionych obiektów i załatwionych spraw „społecznych” nie ma sensu, gdyż tekst ten należałoby zwielokrotnić. Najbardziej spektakularną ocenę Operacji zawarł w swojej wypowiedzi Wincenty Chełchowski – zastępca przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie podczas sesji naukowej poświęconej „Operacji 1001-Frombork” podczas Zlotu HOF w 2001 r.: *To, co zrobiono we Fromborku, trudno zmieścić w słowie „odbudowa”. To było zbudowanie miasteczka od nowa; w każdym razie – w sensie nowej i nowoczesnej struktury – komunalnej, rekreacyjnej, usługowo-turystycznej, nie mówiąc już o nowych domach mieszkalnych i obiektach kulturalnych. Po tych pracach Frombork można było porównać z wieloma podobnymi miasteczkami na zachodzie Europy.* Do tej niezwykle wysokiej oceny należy dodać jeszcze kwestie nieporuszone i jakby niedostrzegane – **ZHP był inicjatorem i organizatorem RUCHU – nie akcji, nie imprezy, ale ruchu, którym zainteresował młodzież, a nawet więcej – społeczeństwo.** Do ruchu przy-

stąpili młodzi ludzie, a było ich ponad 46 tys., ale także instytucje, przedsiębiorstwa, jednostki wojskowe, urzędy a nawet organy państwa z ministerstwami włącznie. Nie sposób wskazać w powojennej historii RP i PRL, ale także III RP podobnej mobilizacji społecznej zainicjowanej „oddolnie”, która mogłaby pochwalić się podobnym dorobkiem. „Operacja 1001-Frombork” przeszła do historii jako ruch społeczny zorganizowany z rozmachem i prowadzony niezwykle efektywnie oraz nigdy już niepowtórzony, choć godny naśladownictwa – stało się to w latach 1967–1973 za sprawą harcerzy i ich Związku Harcerstwa Polskiego.

Harcerze z Fromborka wyjechali w sierpniu 1973 r. Później obecność ich w mieście była sporadyczna, choć także masowa: próby kontynuacji akcji w latach osiemdziesiątych czy w roku 1987 VI Połowa Zbiórka Harcerstwa Starszego, która zgromadziła ok. 10 tys. osób. Była też „Operacja 2001 Frombork” oraz przyjazdy grup harcerzy ze Śląska wspierających budowę basenu kąpielowego – było to już jednak jedynie echo chwalebnej przeszłości.

HM. JERZY CHRABĄSZCZ

GRUDZIEŃ 2022 R.

ZDJĘCIA:
GDZIEŚ NA BUDOWIE WE FROMBORKU,
WARTO ZWRÓCIĆ UWAGĘ NA ODMIENNE
OD DZISIEJSZYCH STANDARDY BHP
(FOTO – JACEK IWULSKI)





GRUDNIOWE ŚWIATŁA WIELU ŚWIEC

Grudzień jest wyjątkowo ciekawym miesiącem. Chyba najważniejszym w całym roku. Najkrótsze dni, najdłuższe noce. Z utęsknieniem czekamy na czas, kiedy słoneczne promienie będą nas budzić. Marzymy, aby już, już tego dnia przybywało. Grudzień to miesiąc świec. Zapalamy je z różnych powodów, ale staramy się rozświetlić ciemne poranki i wieczory owymi płomykami. Rozjaśnić smutek nocy nadzieją, a właściwie wieloma nadziejami. Grudzień to miesiąc, kiedy tradycja religijna zrasta się z tą pogańską lub po prostu świecką. Kiedy te kulturowane od wieków tworzą jedność z tymi całkiem nowymi.

Zostawmy z boku ulice rozświetlane tysiącami lampek, sklepy i stojące na placach piękne choinki. Nie zajmujmy się domami udekorowanymi sznurami kolorowych żarówek. Nie będą nas interesować bożonarodzeniowe jarmarki. Pomyślmy spokojnie o prawdziwym, żywym ogniu dającym światło. O grudniowej zapalanej świecy, która ma płonąć i która ma tak wiele symboli...

Grudniowy świt, a właściwie noc, ostatnie dni listopada, a może początek grudnia. Czy jeszcze o tej porze z któregoś domu wychodzi babcia z wnukiem? Czy wnuk, a może wnuczka, trzyma w ręku zapalony świecę i idzie z nią do kościoła? Pilnuje, aby ogień, prawdziwy ogień nie zgasł? Tak, idą na roraty, na mszę adwentową, poświęconą Marii, mającej już niedługo urodzić swe dziecko. Wnuk wnosi do ciemnej świątyni ogień – świecę, symbolizującą Matkę Boską. Ta świeca to pierwszy ogień, z którym spotykamy się w adwencie. Pierwszy grudniowy ogień. Roraty trwać będą przez cały adwent.

A nam przybliżyć narodziny Dzieciątka będzie wieniec lub świecznik adwentowy. Na wiencu cztery świece. W pierwszą niedzielę adwentu zapalimy pierwszą. Następne zapłoną w kolejne niedziele.

To światło przybliży nam nie tylko wspomnienie o Bogu-człowieku, ale także święta, choinkę, pod nią prezenty. Boże Narodzenie coraz bliżej. Ogień w naszym domu płonie... W czwartą niedzielę adwentu palić się będą już cztery świece...

Grudzień to miesiąc, gdy rzeczywiście dnia zaczyna przybywać. Nie obchodzimy powszechnie dnia świętej Łucji, lecz szwedzki obyczaj, kulturowany za Bałtykiem w bardzo wielu rodzinach, czasami się w Polsce pojawia. A to ciekawy obrzęd – uroczystość rodzinna. Ubrana w białe szaty dziewczynka z koroną na głowie jest Łucją. Każda z dziewcząt chce nią być. Na koronie płoną świece. Chłopcy, także ubrani na biało, mają na głowach szpiczaste czapki. Wszyscy, cała rodzina śpiewa włoski przebój „Santa Lucia”. Od tego dnia, 13 grudnia, dzień będzie coraz dłuższy, a świat coraz jaśniejszy. Nieszczęśliwa święta, która pozbawiła się oczu, w zupełnie świeckim obrzędzie sprawia, że dzięki jej tragedii wszyscy będziemy mieć za kilka dni coraz więcej światła słonecznego.

Ileż to świec pali się wokół nas przed Świętami! I jak doskonale my, harcerze, wpasowaliśmy się w owe światła pełne nadziei z jeszcze jednym ogniem – Betlejemskim Światłem Pokoju. Dobrze się on wpisuje w ciąg religijnych i całkiem już świeckich obyczajów, zwyczajów, obrzędów. I dobrze jest też spojrzeć, jakie hasła promowaliśmy co roku, roznosząc ten Ogień, jaka była, poza prostym wpisaniem w nazwę pokojem, jego symbolika. Bo były to przez minione lata wartości w pełni uniwersalne. Dobro, przyjaźń, radość, służba – te słowa dotyczą przecież każdego z nas, nie tylko chrześcijan. Niosąc do domu, każdego polskiego domu, Betlejemskie Światło Pokoju, warto o tym pamiętać.

HM. ADAM CZERTWERTYŃSKI

TO MIEJSCE CZEKA NA TWOJĄ REKLAMĘ REKLAMA@CZUWAJ.PL

	NASZYWKI I PLAKIETKI HARCERSKIE		
		HARCERSKIE KANGURKI I POLARY Z HAFTEM	
			KOSZULKI Z NADRUKIEM
	HARCERSKIE WARSZTATY KOSZULKOWE HAL 2019	PRACOWNIA HAFTU I NADRUKÓW DLA HARCERZY www.dzikikot.pl 601 580 312	

Zapraszamy na obóz nad Bałtykiem!

POBIEROWO

Letnia Baza Obozowa Hufca ZHP Konin oferuje:

- najlepsze położenie w lesie sosnowym 300 metrów od plaży!
- nowe namioty,
- pyszną kuchnię,
- bardzo dobre warunki sanitarno-bytowe,
- przystępne ceny!



NAJLEPSZE MIEJSCE NA OBÓZ DLA CIEBIE!

**ZWIĄZEK
HARCERSTWA
POLSKIEGO**

**HUFIEC
KONIN**
IM. SZARYCH SZEREGÓW

ul. Harcerska 4, 62-510 Konin
tel. 63 243-19-20, kom. 602-757-637
www.pobierowo.konin.zhp.pl
www.konin.zhp.pl konin@zhp.wlkp.pl

CZUWAJ

REDAKTOR NACZELNY:

hm. Grzegorz Catek
naczelnym@czuwaj.pl

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO:

hm. Halina Jankowska
misia@czuwaj.pl
hm. Adam Czetwertyński
adam@czetwertynski.pl

KONTAKT Z REDAKCJĄ:

ul. Konopnickiej 6, p. 103
00-491 Warszawa
czuwaj@zhp.pl



STALI WSPÓŁPRACOWNICY:

hm. Lucyna Czechowska
hm. Rafał Klepacz
hm. Ewa Lachiewicz-Walińska
hm. Anita Regucka-Fleming
phm. Piotr Rodzoch (foto)
hm. Andrzej Sawuła

WYDAWCA:

Główna Kwatera
Związku Harcerstwa Polskiego

KONTO DO WPŁAT NA PRENUMERATĘ:

4 Żywiec sp. z o.o.
55 1140 1010 0000 5397 6800 1002

ZDJĘCIA W NUMERZE:

Piotr Rodzoch lub archiwum redakcji,
pozostałe – według podpisów

Redakcja zastrzega sobie prawo
skracania i adiuścacji tekstów
oraz zmiany ich tytułów i śródtytułów.
Redakcja nie płaci honorariów autorskich
– wszystkie teksty i zdjęcia powstają społecznie.
Nadesłanie tekstu jest równoznaczne
z akceptacją powyższych zasad.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

NAKLAD:

300 egz. (papierowy)
+ cyfrowy (dostępny na www.czuwaj.pl)

Najpiękniejsze Wnętrza 2022 to Wasze wnętrza!

Otworzyły się na pomoc
wszystkim dzieciom
w potrzebie.



**SOS WIOSKI
DZIECIĘCE**



Kacper
z Warszawy

partner edukacyjny
LIBRUS
wspieramy oświatę

www.najpiekniejszewnetrza2022.pl